



W numerze:

- ♦ Wkładka prezentująca DIONIZJE i Rajd Warszawski
- ♦ Co się dzieje na ulicy Komunalnej
- ♦ Rajdy rowerowe, czyli szlakami historii
- ♦ Co nowego w ZKM?
— odpowiada Wojciech Dziliński
- ♦ Festyny na osiedlach
- ♦ Rozmawiamy z autorami najciekawszych zdjęć Zamku
- ♦ Miejmy oko na wandalę
- ♦ Trwa akcja „Sprzątanie świata”
- ♦ Z cyklu: Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca – Ruch Ekologiczny „Wolność”
- ♦ Zmiany na ciechanowskich skrzyżowaniach
- ♦ Relacja z II Międzynarodowego Memoriału w Podnoszeniu Ciężarów im. A. Matusiaka

Potrzeba prawdziwej solidarności



Solidarni, jak 25 lat temu. Od lewej: A. Wojdyło, F. Pogorzelski, A. Sikorski, A. Gwizdała-Czaplicki, S. Kownacki, M. Węglewicz, L. Szpojankowski

„Solidarność” — to słowo wzbudza falę wspomnień z lat 80-tych. Pierwsze przecucie wolności, które miało sprawdzić się po 9 latach. Polska metoda wywalczenia niezawisłości, wynegocjowana rewolucja, patent wyeksportowany do innych krajów bloku wschodniego. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” zainspirował papieskie encykliki Jana Pawła II, stał się naszą dumą i natchnieniem dla zniewolonych narodów.

10 września w Ciechanowie odbył się 9 Nadzwyczajny Zjazd NSZZ „Solidarność” Oddział Ciechanów — Pułtusk, poświęcony 25-leciu powstania Związku. Towarzyszyły mu uroczysta msza św. w kościele farnym, odsłonięcie poświęconej przez ks. prałata L. Kokosińskiego pamiątkowej tablicy na budynku przy ul. Orylskiej (pierwszej siedzibie ciechanowskiej „Solidarności”) koncert w CKiSz oraz wieczorny piknik w parku Marii Konopnickiej.

E.B.

O obchodach na str. 3

Ten krzyż oznacza pamięć

17 września przy głównej alei Cmentarza Komunalnego na ul. Gostkowskiej stanął krzyż — pomnik Polaków, wywiezionych na daleki Wschód w latach 1939–1956: Sybiraków i żołnierzy Armii Krajowej. Ten symboliczny grób ofiar stalinowskiego totalitaryzmu powstał staraniem ciechanowskiego koła Związku Sybiraków i Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Obwód Ciechanów. — To bardzo ważne, że spotykamy się

w miejscu, które uczy młodych, że nie było jednej, ale dwie okupacje, że obok III Rzeszy naszym okupantem był Związek Sowiecki. Długie były dzieje wychodzenia na jaw tej prawdy. Zamordowano ją tak jak tysiące bezbronnnych ludzi — mówił prezydent Waldemar Wardziński podczas uroczystości odsłonięcia krzyża.

E.B.

Więcej na str. 4

Urząd Miasta walczy z zakazem parkowania na 11. Pułku Ułanów Legionowych

W czerwcowym numerze naszej gazety zachęcaliśmy do parkowania na 11. Pułku Ułanów Legionowych. Teraz stanowczo zniechęca do tego nowa organizacja ruchu na drodze krajowej nr 50 (Płońska i 11. Pułku Ułanów Legionowych), wprowadzona w lipcu przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Ustawienie zakazu zatrzymywania wzdłuż tych ulic wywołało lawinę protestów mieszkańców i właścicieli sklepów, sklepików oraz firm usługowych zlokalizowanych wzdłuż tej drogi.

A.G.

Czytaj na str. 7

Przekazanie samochodów

3 października o godz. 12.00 prezydent miasta przekazał Komendzie Powiatowej Policji dwa nowe samochody osobowe marki Lanos. Po jednym otrzymują: Ciechanowska Straż Pożarna i Straż Miejska. Powinno to znacznie wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa w mieście, podobnie jak zainstalowanie kolejnych 6 kamer ulicznego monitoringu (razem będzie ich 16).

red.

Rozwój Biblioteki Akademickiej

Rada Miasta wyraziła zgodę na bezpłatne użyczenie na okres 10. lat lokalu, znajdującego się przy Pl. Piłsudskiego 1, Ciechanowskiemu Towarzystwu Naukowemu. Lokal o powierzchni 150 m², w którym swego czasu funkcjonowała cukiernia, powiększy Bibliotekę Akademicką. Zostanie tu utworzona — przy wykorzystaniu środków unijnych — nowoczesna czytelnia naukowa. W ten sposób Gmina Miejska Ciechanów pomaga w tworzeniu zaplecza dla działających na terenie miasta uczelni. Dzięki temu studenci będą mieli łatwiejszy dostęp do książek, opracowań i innych materiałów edukacyjnych. Remonty potrwają do wiosny. W przedsięwzięciu, obok Ciechanowskiego Towarzystwa Naukowego i Urzędu Miasta, partycypują: Wyższa Szkoła Humanistyczna, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa i Wyższa Szkoła Menedżerska SIG.

K.D.



Krzyż poświęcił kanclerz Kurii Diecezjalnej Płockiej, ks. prałat Kazimierz Ziółkowski



Przygotowania do Forum Przedsiębiorczości

30 sierpnia w sali konferencyjnej Ratusza odbyło się spotkanie gospodarczych organizacji pozarządowych z prezydentem i pracownikami Wydziału Promocji i Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta. Rozmawiano o planowanym na listopad Forum Przedsiębiorczości. Przedstawiciele Mazowieckiej Izby Gospodarczej, Fundacji im. Karola Marcinkowskiego, Cechu Rzemiosł Różnych, Stowarzyszenia Inicjatyw Gospodarczych, Zrzeszenia Handlu i Usług oraz Towarzystwa Wiedzy Powszechnej będą konsultować przygotowywany przez Urząd folder o tematyce gospodarczej.

Obchody 1 września

66 lat temu 1 września o 4.45 padły strzały z pancernika Schlezwig Holstein. Na Westerplatte zawyły syreny. Był to początek największej wojny nowożytnego świata. Jak co roku, dzień ten w Ciechanowie uczczono na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Gostkowskiej, gdzie odprawiona została msza święta. Uczestniczyli w niej kombatan ci, przedstawiciele władz

oraz mieszkańcy miasta i zaproszeni goście. Zabrzmiął apel poległych i salwa honorowa. Na mogiłach ofiar września złożono kwiaty i zapalono znicze.

W kręgu twórczości Jana Izydora Sztudyngera

Po wakacyjnej przerwie wznowione zostały spotkania Klubu Miłośników Poezji działającego przy Miejskiej Bibliotece Publicznej. 8 września w Filii Nr 1 (ul. Kicińskiego 21/23) tematem spotkania była twórczość Jana Izydora Sztudyngera — poety, satyryka, tłumacza, autora fraszek i sztuk dla dzieci. Spotkanie z okazji 35. rocznicy śmierci twórcy wzbogaciła wystawka publikacji oraz warsztaty poetyckie.

„Pomagajmy razem”

Występ Ilony Rojewskiej, zespołu Why Ducky? i kapeli Jerzego Szpójankowskiego oraz aukcja, loteria z nagrodami oraz wystawa prac plastycznych towarzyszyły akcji „Pomagajmy razem”, zorganizowanej 9 września w Kawiarni Artystycznej przez Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego wspólnie z Krajowym Ośrodkiem Mieszkalno-Rehabilitacyjnym dla osób Chorych na SM w Dąbku, Towarzystwem Twórców Trzeciego Tysiąclecia i CKiSz. Całkowity dochód z przedsięwzięcia został przekazany na potrzeby osób niepełnosprawnych z terenu powiatu ciechanowskiego.

Wizyta chińskich profesorów

21 września z prezydentem W. Wardzińskim spotkali się dwaj profesorowie



Chińska delegacja w Ratuszu

z Chinese Academy of Engineering z Pekinu — Binshi Xu i Sheng Zhu z żonami, którzy na zaproszenie prof. Andrzeja Kolasy, rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, odwiedzili tę uczelnię. Profesorowie z Pekinu współpracują z Politechniką Warszawską w ramach rządowego projektu. Na podobną współpracę liczą władze ciechanowskiej uczelni.

20-lecie Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego

15 września jubileusz 20-lecia obchodził Szpital Wojewódzki w Ciechanowie. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele farnym, którą koncelebrował biskup płocki ks. prof. Stanisław Wielgus. Później obchody przeniosły się na teren szpitala przy ul. Powstańców Wielkopolskich, gdzie otwarto pracownię mamograficzną i tomografii komputerowej. W Zamku Książąt Mazowieckich w rytm muzyki zespołu DAAB rocznicę świętowano pod hasłem „20 lat minęło”.

ATAN '2005

Gminny Ośrodek Kultury w Opinogórze oraz Centrum Kultury i Sztuki zorganizowały coroczny Mazowiecki Przegląd Amatorskiej Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych ATAN '2005. 16 września w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Opinogórze wręczono nagrody i wyróżnienia autorom najlepszych prac i wierszy. Urząd Miasta Ciechanów przeznaczył na nagrody 1000 zł.

X Ciechanowska Jesień Poezji

21 września miała miejsce X Ciechanowska Jesień Poezji. Organizatorzy imprezy — Związek Literatów Polskich O/Ciechanów, Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie oraz Muzeum Romantyzmu w Opinogórze — jak co roku przygotowali interesujący program. Wszystko zaczęło się promocją VII Ciechanowskiego Zeszytu Literackiego „Chrześcijański Horacy z Mazowsza”. Urząd Miasta przeznaczył na to wydawnictwo 4 tys. zł. W Kawiarni Artystycznej spotkali się twórcy, wydawcy i czytelnicy. Przyjezdni poeci zwiedzili Zamek Książąt Mazowieckich. W Muzeum Romantyzmu w Opinogórze rozstrzygnięto XVII Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Laur Opina”. Na zakończenie goście wysłuchali koncertu Marka Gałązki.

Strategia rozwiązywania problemów społecznych

30 września o godzinie 10.00 w sali konferencyjnej Wyższej Szkoły Humanistycznej przy ulicy Kraszewskiego 8A rozpocznie się debata na temat „Strategia rozwiązywania problemów społecznych w Ciechanowie”. W debacie wezmą udział radni Rady Miasta, przedstawiciele instytucji związanych z pomocą społeczną oraz kościołów i organizacji pozarządowych, działających w obszarze pomocy społecznej. Strategia rozwiązywania problemów społecznych w mieście będzie dokumentem określającym kierunki działania gminy w tym obszarze na najbliższe lata.

Wystawa prac Daniela Cioka

Kilka lat przymierzano się do zorganizowania wystawy Daniela Cioka. Udało się. W Galerii „C” Centrum Kultury i Sztuki można oglądać portrety, autoportrety, refleksje, kwiaty, pejzaże. Daniel Ciok znany jest w Europie ze swoich ekslibrisów, je również pokazano na wystawie. Podczas wernisażu autor został uhonorowany odznaczeniem za wybitne zasługi dla regionalizmu mazowieckiego. Sam twórca skromnie mówi o braku wykształcenia plastycznego i niedostatkach warsztatowych. Twierdzi jednak, że rzecz nie w studiach, tylko w sposobie widzenia świata, kształtu i koloru myśli, wyjątkowym odbiorze rzeczywistości. Podczas spotkania Daniel Ciok złożył podziękowania żonie — pierwszemu recenzentowi swoich prac.

Zdążyć przed rakiem

12 października, w godzinach od 11.00 do 16.00 w Ciechanowie organizowana będzie akcja dotycząca profilaktyki nowotworów. W punktach informacyjnych zlokalizowanych na Placu Kościuszki, na ulicy Warszawskiej (przy pomniku Św. Piotra), w pasażu handlowym na Ściegiennego oraz na skwerze przy Urzędzie Miasta będzie można uzyskać poradę, nauczyć się samobadania piersi, otrzymać materiały, dotyczące profilaktyki nowotworów. Honorowy patronat nad akcją objął prezydent Waldemar Wardziński, a jej organizatorami są: Stowarzyszenie „Amazonki”, Mazowieckie Centrum Zdrowia Publicznego Oddział w Ciechanowie, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Specjalistyczny Szpital Wojewódzki i Urząd Miasta. W przypadku złej pogody, akcja odbędzie się 17 października w godzinach od 9.00 do 13.00 na terenie Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie.

Czas Ciechanowa

Na naszym rynku pojawił się nowy tygodnik: „Czas Ciechanowa”. redaktorem naczelnym pisma został Marek Szyperski, znany ciechanowski dziennikarz (naczelnik Życia Ciechanowa, dziennikarz Gazety na Mazowszu).

Podziękowania

Ufundowanie symbolicznego grobu Sybiraka i żołnierza AK zostało zrealizowane dzięki finansowemu wsparciu Kierownictwa Urzędu do Spraw Kombatantów (za pośrednictwem Zarządu Głównego Związku Sybiraków w Warszawie) oraz następujących ofiarodawców: Fabryki Narzędzi FANAR, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, Zakładu Komunikacji Miejskiej, prywatnemu wsparciu Prezydenta Miasta Ciechanów i jego zastępców, księdza dziekana Eugeniusza Graczyka, Banku Spółdzielczego w Ciechanowie, Mazowieckiego Banku Regionalnego Oddział Ciechanów. Wsparli też nas właściciele aptek oraz liczni mieszkańcy Ciechanowa, Warszawy i Wołomina. Wszystkim darczyńcom Związek Sybiraków i Światowy Związek Żołnierzy AK składa serdeczne podziękowania.

Jak ciechanowianie wybierali parlamentarzystów

Mamy już nieoficjalne wyniki wyborów w Ciechanowie. Senatorami z okręgu plocko — ciechanowskiego najprawdopodobniej zostaną Janina Fetlińska (PiS) i Przemysław Berent (PO). W naszym mieście podobnie jak w całym kraju najwięcej głosów zebrały PiS (24,37) i PO (19,62). Za nimi uplasowała się Samoobrona (17,23), SLD (15,15), PSL (10,47) i LPR (5,03).



Radny Andrzej Czyżewski przy urnie

Uwaga na grype

W okresie jesienno-zimowym zwiększa się liczba zachorowań na grype. Rosną obawy przed jej zabójczą ptasią odmianą. Zachęcamy wszystkich do szczepienia się przeciwko grypie. Zabiegi wykonywane są we wszystkich przychodniach. Pacjenci zgłaszający się do punktu szczepień powinni mieć ze sobą zlecenie od lekarza i własną szczepionkę. Obecnie w aptekach można kupić: Baxigrip i Influvac w cenie ok. 30 zł każda.

Sprostowanie

W numerze 54 Extra Ciechanów z dnia 13 września w rubryce „Plus - Minus” ukazała się informacja, że Urząd Miasta dofinansował piknik Radia KRC i — cytując — „wpuścił publiczne pieniądze w komercyjne przedsięwzięcie”. Jest to informacja nieprawdziwa. Urząd Miasta nie poniósł w związku z tą imprezą żadnych kosztów.

Ewa Blankiewicz
rzecznik prasowy prezydenta
Ciechanowa

Potrzeba prawdziwej solidarności

Na 9 Nadzwyczajnym Zjeździe NSZZ „Solidarność” Oddział Ciechanów — Pułtusk poświęconym 25-leciu powstania Związku salę widowiskową Centrum Kultury i Sztuki wypełnili dawni i obecni działacze związkowi, władze samorządowe i mieszkańcy Ciechanowa. Minutą ciszy uczczono pamięć Ojca Świętego. Przewodniczący Oddziału Jerzy Olszewski przypomniał, jak w Ciechanowie, po podpisaniu porozumień sierpniowych w 1980 roku, powstawały pierwsze organizacje związkowe: w Stobudzie, ZREMBie, Elekromontażu. Po roku ciechanowska Solidarność liczyła już 10 tys. członków. Później przyszedł 13 grudnia. — *To była wojna wyprawiana Solidarności. Składamy dziś*

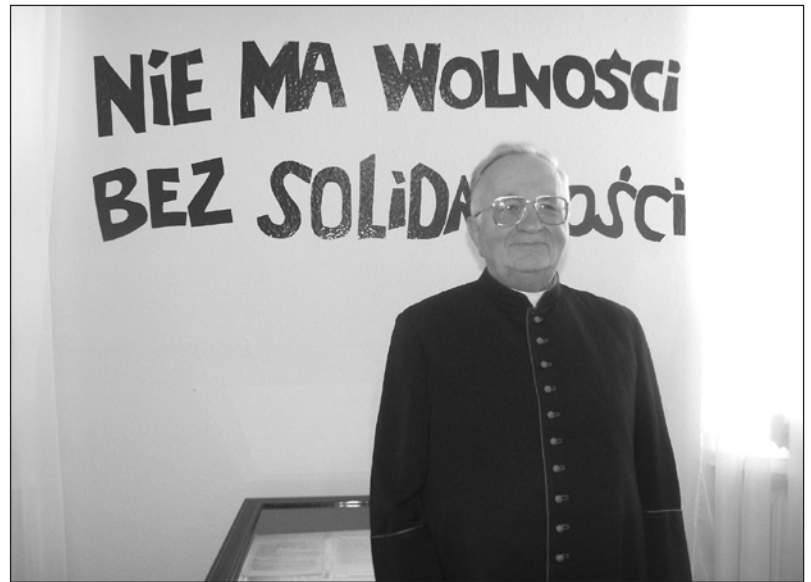
Jerzy Olszewski i prezydent Waldemar Wardziński z oburzeniem mówili o próbie wykorzystania w reklamach wyborczych SLD 21. sierpniowych postulatów „Solidarności”. — *Spadkobiercy PZPR nie mają prawa podpisywać się pod tą częścią historii, którą tworzyli niezależni związkowcy i niepodległościowi działacze. Komuniści byli wówczas po drugiej stronie barykady, tam gdzie było dostatnio i bezpiecznie, gdzie wierność była nagradzana zagranicznymi stypendiami, dobrymi posadami i dostępem do dóbr, na które przeciętny Polak zapisywał się w komitetach kolejkowych* — przypomniał prezydent. Lata 80-te były głodne, szare i smutne. Na powrót nadziei na demokrację trzeba było czekać 9 lat. Zdelegalizowaną w stanie wojennym Solidarność powtórnie zarejestrowano w kwietniu 1989 roku.

— *Uczyliśmy się nowego charakteru Związku w trudnych warunkach gospodarki rynkowej. W latach 90-tych Solidarność angażowała się w politykę i to doprowadziło do osłabienia Związku. Teraz wolimy inspirować polityków do działań na rzecz miejsc pracy* — podkreślał Jerzy

Olszewski, wspominając aktywność związkowców w sprawie Rejonowego Urzędu Poczty, ciechanowskiego Oddziału ZUS czy Chłodni. — *Jedyną ich nagrodą jest ludzki szacunek i satysfakcja z działania* — mówił przewodniczący. Tych, którzy 25 lat temu budowali ciechanowski Związek i dzisiejszych zasłużonych związkowców uhonorowano Medalem 25-lecia NSZZ „Solidarność” (listę wyróżnionych drukujemy obok). Szczególne podziękowania otrzymał ksiądz prałat Ludomir Kokosiński, który od 1980 roku był kapłanem „S”. — *Zawsze wspierał nas i chronił* — dziękował

w imieniu wszystkich związkowców Jerzy Olszewski. Medal za tworzenie struktur niezależnej prasy odebrał Marek Szyperski. — *Ten czas zawazył na całym moim życiu. Warto było*

nych trafiał w samo sedno. Stanisław Klawe śpiewał o fałszywych prorokach naszych dni, handlarzach kolorowych szans, a Jerzy Filar (dawniej w zespole Nasza Basia Kochana) rozkołysał



Kapelan „Solidarności” ks. prałat Ludomir Kokosiński

— dziękował dziennikarz, dziś naczelny „Czasu Ciechanowa”. Specjalne wyróżnienia otrzymali też: Waldemar Wardziński, Sławomir Morawski i Bernard Grzankowski (fundator tablicy przy ul. Orylskiej) oraz ks. Zbigniew Adamkowski, Mirosław Koźlakiewicz, Jerzy Wyrzykowski, Wojciech Dzieliński, Tadeusz Pikus, Arkadiusz Sachmata, Andrzej Bola, Zbigniew Bartoszek, Paweł Dobrzyński, Stanisław Kęsik, Mirosław Polakowski i Krzysztof Talak.

Po chwilach wspomnień i wzruszeń przyszła pora na świetną zabawę. Scena CKiSz pewnie nieprędko zobaczy tylu znakomych artystów polskiej estrady. Paweł Dłużewski zaprezentował się jako sprawozdawca kolarskiego wyścigu wyborczego, Marcin Wolski w satyrycznych wierszach politycz-

salę Sambą Sikoreczką. Krzysztof Daukszewicz rozbałił publiczność do łez, niemiłosiernie punktując absurd polskiej sceny politycznej. „Żeby Polska była Polską” śpiewali wszyscy za Wojtkiem Gęsickim — z nadzieją i optymizmem, jak na 25-lecie „Solidarności” przystało.

Rocznica powstania Związku przypadła tuż przed wyborami do parlamentu. To czas, w którym podsumowuje się ostatnie 4 lata i podejmuje decyzje na następne 4. Wspominał o tym prezydent Ciechanowa. — *Potrzeba nam dziś determinacji i rozsądku, mądrych ludzi, którzy zdobywając doświadczenie w rządzeniu nie zgubili po drodze ideałów Solidarności. Ludzi, którzy swoim życiem udowodnili, że wolno im się na te ideały powoływać.*

Ewa Blankiewicz

Nagrodzeni

7 września 2005 r. Kapituła Zarządu Oddziału Ciechanów — Pułtusk NSZZ „Solidarność” podjęła uchwałę o nadaniu medali.

Za tworzenie struktur NSZZ Solidarność na terenie Ciechanowa i rejonu ciechanowskiego oraz za usługi w dążeniu do odrodzenia polskiego etosu pracy i patriotyzmu wyróżnieni zostali: Andrzej Wojdyło, Mieczysław Węglewicz, Roman Kejza, Franciszek Pogrzeński, Andrzej Grabski, Andrzej Chrzanowski, Roman Narożnik, Waldemar Nicman, Leon Szpójankowski, Maciej Adamkiewicz, Leszek Żochowski, Andrzej Gwizdała-Czaplicki, Henryk Tucholski, Krzysztof Olszak, Jerzy Pełka, Stanisław Kownacki i Jan Zięba.

Za trud i poświęcenie w pracy związkowej szczebla zakładowego i ponadzakładowego, uznanie zasług w dążeniu do odrodzenia polskiego etosu pracy i patriotyzmu oraz niezłomną postawę Polaka odznaczni zostali: Waldemar Kowalski, Jerzy Michalski, Andrzej Bieńkowski, Zbigniew Baranowski, Barbara Rogalska, Henryk Korniszewski, Wojciech Matuszewski, Wojciech Jagodziński,

Jan Olszewski, Dariusz Żurawski, Marek Wiśniewski, Krzysztof Szulc, Andrzej Czyżewski, Andrzej Pełka, Henryk Teclaw, Halina Kęsik, Jolanta Naczka, Wiesława Pełka, Anna Baranowska, Dariusz Dużmański.

Za trud i poświęcenie w pracy związkowej, uznanie zasług w dążeniu do odrodzenia polskiego etosu pracy i patriotyzmu oraz niezłomną postawę Polaka odznaczni zostali: Krzysztof Barbucha, Marek Łęgowski, Zygmunt Wojkowski, Krzysztof Skwarski, Grzegorz Dadan, Józefina Marciniak, Hanna Jaskółowska, Krzysztof Chruściel, Anna Popowicz, Eugeniusz Kawecki, Czesław Janowski, Edward Jarzębowski, Jadwiga Białczak, Krzysztof Bruliński, Maria Szczygalska, Ryszard Fader, Sławomir Bartosiewicz, Elżbieta Malesa, Wiesław Opasiński, Maria Kącka, Stanisław Górzyński, Dariusz Mosakowski, Jarosław Krauze, Stanisław Czerwiński, Teresa Krasowska, Elżbieta Wiel, Maria Mazanowska, Andrzej Brzeziński, Jan Łukasiewicz, Artur Zbrzeski, Ewa Gładysz i Eugeniusz Sadowski.

red.



Występ Krzysztofa Daukszewicza

pokłon represjonowanym i internowanym w stanie wojennym — mówił Jerzy Olszewski. Jego słów słuchali ciechanowianie, którzy szczególnie odczuli represje ludowej władzy — internowani: Andrzej Wojdyło, Mieczysław Węglewicz, Franciszek Pogrzeński. — *Odwadze Solidarności zawdzięczamy, że możemy dziś głośno mówić o tym, o czym przez wiele lat mówiliśmy szeptem* — Mirosław Koźlakiewicz, członek Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, przypomniał jak wiele kosztowało po 1981 r. przezwyciężenie strachu i związkowa praca w konspiracji.

Wystawa na 25-lecie „Solidarności”

Do końca września w Muzeum Szlachty Mazowieckiej czynna będzie wystawa poświęcona 25. rocznicy powstania „Solidarności”. Ekspozycja obejmuje unikatowe dokumenty, pod-

ziemne biuletyny, rysunki satyryczne, ręcznie przepisywane wiersze i listy internowanych. Na ścianach wymalowane są pamiątne hasła: „Nie ma wolności bez Solidarności”, „Wrona orla nie pokona”, „Solidarność walczy”... 31 sierpnia wystawę otworzył wicedyrektor Muzeum i działacz „S” — Jerzy Pełka. Obecni byli liczni goście. Wśród nich m.in.: prezydent miasta wraz z zastępcami, Andrzej Grabski — pierw-

red.



Wiceprezydent E. Sadowski w rozmowie z E. Grabkim, pierwszym przewodniczącym „Solidarności” w „ZREMB-ie”

szy przewodniczący

Ten krzyż oznacza pamięć

Uroczystość odsłonięcia pomnika — krzyża, poświęconego pamięci ofiar stalinowskich deportacji na daleki Wschód długo zapadnie w pamięć — nie tylko ciechanowskich kombatanów, którzy od lat starali się o jego postawienie.

Sybir dla każdego Polaka przez lata oznaczał więzienie bez krat. Tam i w stepy Kazachstanu w czterech wielkich falach deportacji w latach 1939–1941 (wywózki trwały jeszcze do końca wojny) trafiły setki tysięcy Polaków (niektóre źródła podają liczbę ponad 1 300 000): najpierw wojskowi, leśnicy, ziemianie, urzędnicy, nauczyciele, lekarze, później całe ich rodziny. Wyrwani z własnych domów, pozbawieni dorobku całego życia, podążyli szlakiem kolejnych pokoleń carskich zesłańców: żołnierzy Tadeusza Kościuszki, konfederatów barskich, listopadowych i styczniowych powstańców. — 10 lutego 1940 roku dla moich rodziców oznaczał dzień, kiedy zawalił się ich świat. Dla moich dzieci to był dzień urodzin ich matki. Przyszłam na świat w bydlęcym wagonie, w pociągu, który wioził nas w nieznane. Tych, którzy nie wytrzymali trudów podróży, sowieci wyrzucali z pociągu prosto w śnieg — wspominała w czasie uroczystości Teresa Łukasiak, prezes ciechanowskiego koła Związku Sybiraków.

Niektórzy kresowi zesłańcy wrócili z armią Andersa, Berlinga, inni dopiero po latach. Tysiące zostały na nieludzkiej ziemi. Transporty na Syberię szły również po zakończeniu wojny. Kiedy opuścili nas zachodni sojusznicy, Archipelag Gułag — Kołymę, Magadan, Sołowki i dziesiątki innych kopalni i łagrow na dalekim Wschodzie, gdzie mordowano i wyniszczano ludzi katorżniczą pracą — zapełnili żołnierze

Armii Krajowej. Nowa, ludowa władza zachęcała ich do ujawnienia się i złożenia broni. Zgłaszali się, zmęczeni latami walki z okupantem, ufni w amnestię. — Trafili w ręce oprawców i do sowieckich katowni. Tych, którzy przeżyli zesłano za Ural — nie kryjąc wzruszenia mówił Edmund Muszyński, prezes SZŻAK Okręg Warszawa Wschód.



Patroni honorowi i członkowie Komitetu Budowy Pomnika. Od lewej: M. Koźlakiewicz, W. Wardziński, E. Muszyński, H. Sędzicka i Z. Blankiewicz

Przez długie lata milczała o tym nasza oficjalna historia. Dziś wciąż jeszcze musimy toczyć walkę o pamięć, która należy się ofiarom. Ciężar niewyznaczonych win kładzie się cieniem na polsko-rosyjskich stosunkach. Umorzone śledztwa, niezgoda na określenie

zbrodni katyńskiej mianem ludobójstwa, niechęć do przekazania przez Rosjan dokumentacji. Nie znamy nazwisk stalinowskich oprawców, nie możemy modlić się na prawdziwych grobach ich ofiar. Prawda o losie, tych, którzy zostali w bezimiennych grobach i dołach śmierci na Syberii i w stepach Kazachstanu przez długie lata była przekazywana w rodzinach

Poświęcił go kanclerz Kurii Diecezjalnej Płockiej ksiądz prałat Kazimierz Ziolkowski, który odczytał też list Biskupa Płockiego ks. prof. Stanisława Wielgusa oraz koncelebrował polową mszę świętą. Wzięli w niej udział proboszczowie i księża wszystkich ciechanowskich parafii. Ks. dziekan Eugeniusz Graczyk, kapelan ciechanowskiego środowiska kombatanów, w kazaniu przypomniał Golgotę Wschodu — historię wywózki Polaków z kresów Rzeczypospolitej. Mirosław Koźlakiewicz, członek Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa opowiedział o tragedii Katynia, Charkowa i Miednoje, gdzie z rozkazu Stalina zamordowano polskich oficerów. Poznał ją dobrze, organizując z ramienia polskiego rządu obchody otwarcia tam cmentarzy.

Na zakończenie uroczystości na symbolicznym grobie złożono wiązanek kwiatów, pod pomnikiem przedelfowały poczty sztandarowe. Poruszającą zabrzmięła „Marsz Sybiraków” i pieśni, wykonane przez połączone chóry parafialne pod dyktando Dominika Molewskiego. To była lekcja historii i patriotyzmu, nie tylko dla uczniów ciechanowskich szkół.

— Ten krzyż oznacza pamięć. Pamięć o losach ludzi na Syberii, w tej krainie powolnego konania. Ten krzyż to protest. Przeciwno prześladowcom, fałszowaniu historii, nieczułości, bezprawiu. Ten krzyż to przypomnienie bólu, który uleczyć może tylko prawda. O tę prawdę, pamięć i sprawiedliwość proszą dziś ofiary sowieckich zbrodni — przypomniał prezydent Waldemar Wardziński w 66. rocznicę napaści ZSRR na Polskę.

Ewa Blankiewicz

ZKM jaki jest — każdy widzi

Na ocenę funkcjonowania Zakładu Komunikacji Miejskiej w Sp. z o.o. w Ciechanowie składa się kilka czynników. Po pierwsze — informacje o sytuacji ekonomicznej i działalności firmy, pochodzące wprost ze źródła, po drugie — ocena działania przez Zgromadzenie Wspólników (w przypadku ZKM jest nim jednoosobowo Prezydent Miasta Ciechanów) i po trzecie — opinie klientów: pasażerów, kierowców korzystających z serwisu ogumienia i usług stacji diagnostycznej, reklamodawców.



Kotłownia ZKM przed remontem...

Na początek kilka liczb. W 2004 r. Spółka osiągnęła zysk brutto w wysokości ponad 48 tys. zł. Jest to wynik o 18 tys. zł niższy niż za rok 2003. Dodatni wynik finansowy w latach 2003 i 2004 był efektem zaniżania kosztów amortyzacji poprzez systematyczne obniżanie stawek amortyzacyjnych autobusów. W roku 2004 79,3% ogółu przychodów Spółki stanowiły przychody z działalności podstawowej (przewozów pasażerskich wykonywanych w ramach komunikacji miejskiej na terenie miasta i gmin: Ciechanów, Ojrzeń, Głinojeck i Gołymin). Spółka dysponowała w tym czasie 30. autobusami, obsługującymi 14 linii komunikacyjnych o długości ponad 149,4 km. Przebieg autobusów w strefie miejskiej wynosił aż 1 179 986 km — o 2,8% powyżej planu. To wynik wprowadzonych do rozkładu zmian, dostosowujących kursy autobusów do potrzeb mieszkańców. Przychody z działalności podstawowej i działalności dodatkowych w roku 2004 kształtowały się nastę-

pująco: sprzedaż biletów — 3 344 488 zł, wynajem pojazdów — 139 421 zł, sprzedaż usług reklamowych — 62 952 zł, sprzedaż usług warsztatowych — 20 454 zł, serwis ogumienia — 41 778 zł, usługi diagnostyczne — 261 481 zł, dzierżawa lokali i przystanków — 151 133 zł, sprzedaż paliw i części zamienionych — 475 153 zł. We wszystkich wymienionych rodzajach działalności przychody były większe od zakładanych, niemal wszystkie — wyższe od zrealizowanych w roku 2003.

Ocenę działalności Spółki przez Zgromadzenie Wspólników za rok 2004 już znamy. W czerwcu Prezes i Rada Nadzorcza otrzymali absolutorium. Działania Spółki nie budziły zastrzeżeń. W jaki sposób na temat pracy ZKM wypowiadają się przedstawiciele mieszkańców — radni miejscy? Na XXX sesji żywo dyskutowano o funkcjonowaniu firmy. Padły pytania: Czy kierowcy są przeszkoleni w udzielaniu pierwszej pomocy? Czy wiedzą jak działać w sytuacjach trudnych? Jaka jest przyszłość ZKM w obliczu spadającej ilości sprzedawanych biletów? Padły propozycje ekonomizacji, racjonalizowania, dosto-

sowywania rozkładów jazdy i tras autobusów do potrzeb mieszkańców. Nie brakowało także ciepłych słów na temat poprawy obsługi i kultury kierowców, podziękowań za pomoc udzielaną przez ZKM osobom niepełnosprawnym. Wielu radnych chwaliło sobie usługi warsztatowe i serwis ogumienia. Sporo uwagi poświęcono przyjętej stawce amortyzacyjnej. — Realna wydawałaby się stawka amortyzacji w okolicach 8%, przyjmująca, że faktyczny okres eksploatacji autobusu to 12–13 lat — uważa prezydent Waldemar Wardziński. — Na rok 2005 stawki amortyzacyjne zostały w firmie podniesione, co prawda nie do 8, a z 2 do 5%. Po przyjęciu od razu stawki 8% strona kosztowa by nadmiernie wzrosła. Wynik finansowy na pewno byłby na koniec roku ujemny, co odbiłoby się na wizerunku Spółki i na możliwości korzystania ze środków zewnętrznych, o które firma zabiega, chociażby na modernizację całego systemu ciepłowniczego — dodaje.

A jak widzą ZKM codziennie korzystający z komunikacji miejskiej pasażerowie? Zdania, jak zwykle są

podzielone, choć słów uznania jest znacznie więcej niż ocen negatywnych. Autobusy jeżdżą punktualnie. Trasy przejazdów w coraz większym stopniu odpowiadają potrzebom mieszkańców. Pojazdy są czyste i ładne. W rozmowach z przygodnymi pasażerami okazało się, że nie wszystkim



... i po remoncie

odpowiada jazda oklejonymi reklamą samochodami, ale większość osób, z którymi udało nam się porozmawiać widzi związek między ciut niższym komfortem jazdy i przystępną ceną biletu.

Anna Goszczyńska

Nowe miejsca pochówku

Dobiegł końca I etap rozbudowy Cmentarza Komunalnego przy ul. Gostkowskiej. Przygotowano ok. 1,2 ha powierzchni cmentarza na 3000 miejsc pochówkowych. Teren pod rozbudowę został podwyższony średnio o 2,5 m, otoczony trwałym ogrodzeniem. Umocniono skarpe od strony Łydyny. Wykonano także nowe przyłącze wodociągowe i estetyczne punkty poboru wody



Dzięki wykarczowaniu drzew i nawiezieniu ziemi Cmentarz Komunalny udało się powiększyć

oraz żwirowe alejki otoczone krawężnikiem chodnikowym. Wyrównana zostanie jeszcze droga dojazdowa do nowej części cmentarza. Pozwolenie na użytkowanie spodziewane jest przed 31 października.

Sygnalizacja świetlna

Na wykonanie sygnalizacji na skrzyżowaniu ul. Sienkiewicza i Śmiecińskiej w budżecie miasta pierwotnie zarezerwowano 120 tys. zł. Ta kwota okazała się niewystarczająca. Na ostatniej sesji radni powiększyli ją o 50 tys. zł. Prace dobiegają końca. Niełatwo było zrealizować inwestycję, bo ruch na Sienkiewicza zawsze jest duży. W ciągu dnia wykonywane były tylko te prace, które dodatkowo nie utrudniały przejazdu przez skrzyżowanie. Pozostałe prowadzono nocą. Okazało się, że konieczne będzie poprawienie nawierzchni chodników w okolicy skrzyżowania, obniżenie krawężników i złagodzenie łuku chodnika przy wyjeździe z ul. Śmiecińskiej w prawo. Zarządcą ul. Sienkiewicza jest Starostwo Powiatowe. W jego budżecie nie ma pieniędzy na te prace. Miasto musiało podjąć decyzję o ich sfinansowaniu. Łączny koszt wykonania inwestycji nie powinien przekroczyć planowanej kwoty 170 tys. zł.

A.G.

Odnowiona „U-Ciecha”

Dobiegają końca remonty na krytej pływalni. W miejskim budżecie zaplanowano na ten cel kwotę 150 tys. zł. Zyskała zewnętrzna elewacja budynku. Ściany zostały docieplone styropianem, przyklejono siatkę, nałożono tynk i pomalowano budynek. Naprawiony będzie przeciekający dach oraz zniszczone obróbki blacharskie, spusty deszczowe i kominy wentylacyjne. Przyklejona zostanie papa termozgrzewalna. Uzupełnienia



Zadbane budynki to ozdoba miasta

wymagają płytki gresowe rampy i schodów. Wejście na basen pomalowane zostanie farbą olejną, trwalszą i łatwiejszą do zmywania. Usuwanie napisów „Jasiek kocha Julkę W.” i innych przejawów radosnej twórczości dzieci korzystających z lekcji wychowania fizycznego na basenie nie będzie już takie trudne.

A.G.

Komunalna na finiszu

Oddanie nowego, 32-rodzinnego budynku socjalnego przy ul. Komunalnej zaplanowano na listopad 2005 r. Wykonawca uwinął się z pracami i blok zostanie oddany wcześniej. Kolejne 32 mieszkania wywołają oczekiwany przez wszystkich ruch na rynku nieruchomości.

Dostaniemy, czy nie dostaniemy

Pod koniec 2004 roku Ministerstwo Infrastruktury ogłosiło Pilotażowy program budownictwa socjalnego, polegający na dofinansowaniu budowy mieszkań socjalnych w wysokości 30% kosztów inwestycji. Realizacja programu miała trwać do końca 2005 roku, później termin ten przesunięto o rok. Gmina miejska złożyła wniosek o dofinansowanie budowy powstającego przy ul. Komunalnej bloku i z dobrą punktacją znalazła się dopiero na 162 miejscu na liście oczekujących na pieniądze. Dopiero, bo gminy ze słabszymi wnioskami, ale położone na terenach biedniejszych, miały większe

i oświetlenie oraz minimalny czynsz - 42 grosze za metr kwadratowy użytkowanego lokalu. Wielkości mieszkań są różne - od 31,8 do 40m kwadratowych. Przy ich zasiedlaniu będzie brana pod uwagę ilość osób w gospodarstwie domowym. Obecnie na liście oczekujących na mieszkanie socjalne jest 87 rodzin.

Niełatwe do spełnienia żądanie

Pod potrzeby bloku socjalnego zbudowano w ulicy kanalizację deszczową, uwzględniającą również planowaną budowę kolejnego bloku. Po zakończeniu prac odtworzono nakładkę asfaltową ulicy. Objazd został zniesiony i przywrócono lokal-



Nowy 32-mieszkaniowy budynek socjalny

szanse na pozytywną opinię komisji. Z budżetu państwa na realizację programu przeznaczono 50 mln zł. W ramach tej kwoty, na podstawie kosztorysów inwestycyjnych zapewniono dofinansowanie 142 budów, z możliwością sięgania po gminy z listy rezerwowej, jeśli po zliczeniu faktycznych kosztów realizacji zadań wystarczy dla nich pieniędzy. Czy uda się je pozyskać i odciążyć miejski budżet? Miejsmy nadzieję, że tak. Każdy grosz się liczy. W 2004 r. na tę inwestycję wydano 522 tys. zł. W budżecie na ten rok zapisano 1 mln 150 tys. zł na dokończenie budowy. 8 z 32. mieszkań miasto odda do dyspozycji dwóm spółdzielniom mieszkaniowym, które dołożyły się do budowy socjalnego bloku: „Zamek” (110 tys. zł) i „Mazowsze” (blisko 57 tys. zł).

Dla kogo te zabiegi

Nowy trzypiętrowy blok stanął naprzeciwko wyremontowanego przez miasto w ubiegłym roku budynku po Zakładzie Gazu, gdzie wygospodarowano 6 lokali socjalnych. Zasiedlą go rodziny z zasądzonymi wyrokami eksmisji z mieszkań komunalnych. Są to ludzie w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. W nowych mieszkaniach lokatorzy będą płacić za ogrzewanie

ny ruch. W chwili rozpoczęcia prac przy deszczówce mieszkańcy ulicy pomyśleli, że to początek budowy kanalizacji sanitarnej. Byli rozczarowani i niezadowoleni, kiedy okazało się, że jest inaczej, wcześniej jednak o nią nie zabiegali i nie występowali w tej sprawie ani do Urzędu Miasta ani do Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Prośba o budowę kanalizacji sanitarnej wpłynęła do ZWiK dopiero w trakcie budowy deszczówki. Mieszkańcy sugerowali poprowadzenie obu kanalizacji w jednym wykopie. Trudność polega na tym, że Wydział Inwestycji Urzędu Miasta realizuje tylko te zadania, które zostały przyjęte Uchwałą Rady Miasta. Nie ma możliwości budowy kanalizacji sanitarnej dla ul. Komunalnej w tym roku budżetowym, bo w budżecie nie ma na nią zarezerwowanych pieniędzy. Ponadto do odprowadzenia ścieków z tej ulicy niezbędna jest przepompownia. Domy położone są w zagłębieniu terenu i z powodu różnicy poziomów grawitacyjny odpływ nieczystości jest niemożliwy. ZWiK obiecuje przeanalizować koszty budowy przepompowni dla tej ulicy.

Anna Goszczyńska

Bezpieczniejsze skrzyżowania

Skrzyżowania ulic 17. Stycznia z Narutowicza i Gostkowską nie należą do najbezpieczniejszych. Dodatkowy tłok na jezdni powodowały dotychczas autobusy ZKM, zatrzymujące się na przystanku tuż obok. Trwają prace, dzięki którym ten fragment drogi będzie bezpieczniejszy. Odsunięcie zatoki autobusowej od skrzyżowania wymaga wykonania wielu prac dodatkowych. Inwestycja,

mimo że niewielka obszarowo, jest skomplikowana pod względem technicznym. Konieczne było wycięcie drzew kolidujących z poszerzeniem pasa drogowego. Przebudowie uległy studnie i linia oświetleniowa — łącznie z przestawieniem słupa, przełożono kable telekomunikacyjne. Zmieniła się trasa ścieżki rowerowej i chodnika dla pieszych.

A.G.

Z prac Wydziału Inżynierii Miejskiej

Nasze miasto rozwija się i ładnieje. Na jego wygląd i funkcjonalność składają się nie tylko duże inwestycje, ale także bieżące prace naprawcze — drobne i te trochę większe. O to, żeby Inżynieria Miejska miała co robić dba czas (zużycie i niszczenie infrastruktury), przypadek (zniszczenie na skutek nieprzewidzianych zdarzeń) oraz mieszkańcy (czytaj rubrykę „Miejmy oko na wandalę” na str. 10).

Tabliczki z nazwami ulic

Zamontowano brakujące tabliczki na Aleksandrówce. Na bieżąco uzupełniane są te niszczone i zrywane przez miejscowych opryszków. Z informacji Inżynierii Miejskiej wynika, że szczególnym powodzeniem cieszą się tablice na ulicach Szymanowskiego, Ludowej, Wędkarskiej i Wrzosowej. Swoje tablice dostała też nowa ulica — Dębowa.

Zmiana organizacji ruchu!

Zmiana organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Augustiańskiej i Fabrycznej nastąpiła na wniosek Komendy Powiatowej Policji. Ruch na ul. Augustiańskiej jest znacznie większy niż na Fabrycznej. Augustiańska jest teraz drogą z pierwszeństwem przejazdu.

Nowe chodniki

Wymienione zostało 348 m nawierzchni chodnika po lewej stronie ul. Sienkiewicza w kierunku od dworca PKS do PKP. Na Gostkowskiej położony został nowy chodnik o długości 200m (od Ronda Meudon do ul. Topolowej — lewa strona). Trwają prace na Świętochowskiego, na odcinku od Sienkiewicza do Wyzwolenia.



Budowa chodnika na Sienkiewicza

Oznakowania informacyjne dla turystów

W Ciechanowie pojawiły się znaki kierujące turystów do Zamku Książąt Mazowieckich. Po kilku prośbach Urzędu Miasta Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wyraziła zgodę na umieszczenie takich znaków przy ul. Tatarskiej i Pułtuskiej. Inżynieria Miejska postawiła jeszcze cztery znaki informujące o drodze do zamku na drogach będących własnością gminy: na Pl. Jana Pawła II oraz ulicach: Wodnej, Nadrzecnej i Armii Krajowej.

A.G.



Turyści łatwiej trafią teraz na Zamek

Uchwały Rady Miasta Ciechanów podjęte na XXXII sesji 25 sierpnia 2005 roku:

Nr 343/XXXII/2005 zmieniająca Uchwałę Nr 315/XXIX/2005 RM Ciechanów z dnia 28 kwietnia 2005 r. w sprawie ustalenia zabezpieczenia w formie weksla in blanco oraz notarialnego oświadczenia o dobrowolnym poddaniu się egzekucji.

Nr 344/XXXII/2005 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Ciechanów umowy o dofinansowaniu budowy hali sportowej przy ul. 17 Stycznia w Ciechanowie.

Nr 345/XXXII/2005 w sprawie przystąpienia do realizacji budowy sieci szlaków rowerowych wraz z infrastrukturą na terenie Gminy Miejskiej Ciechanów w ramach Projektu „Zielony Szlak Rowerowy Mazowsza”.

Nr 346/XXXII/2005 w sprawie zmian w budżecie miasta na 2005 rok.

Nr 347/XXXII/2005 w sprawie przekazania w użyczenie Starostwu Powiatowemu w Ciechanowie samochodu osobowego marki „Lanos 1,4” stanowiącego własność Gminy Miejskiej Ciechanów.

Nr 348/XXXII/2005 w sprawie przekazania w użyczenie Komendzie Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu dwóch samochodów osobowych marki „Lanos 1,6” stanowiących własność Gminy Miejskiej Ciechanów.

Nr 349/XXXII/2005 w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechanowie.

Nr 350/XXXII/2005 w sprawie organizacji oraz szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Środowiskowym Domu Samopomocy w Ciechanowie.

Nr 351/XXXII/2005 w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie miasta Ciechanów.

Nr 352/XXXII/2005 w sprawie zgody na 10 lat użyczenia lokalu użytkowego.

Nowa ulica

Rada Miasta Ciechanów nadała nazwę ulicy biegnącej od ul. Wesołej w kierunku zachodnim. Jest nią ul. Dębowa. Osoby ją zamieszkujące mogą starać się o zameldowanie. Nazwa nowej ulicy została skonsultowana z Zarządem Osiedla Nr 8 „Kwiatowe”.

www po niemiecku

Serwis internetowy Urzędu Miasta nadal się rozbudowuje. Po uruchomieniu angielskiej wersji językowej stronę uzupełniono o wersję niemieckojęzyczną. Zapraszamy do odwiedzania nas na www.um.ciechanow.pl.

Rowerem przez Europę

Miłośnicy rowerowych wycieczek po kraju i Europie niecierpliwie czekają na realizację projektu „Zielony Szlak Rowerowy Mazowsza”. Zakłada on powstanie zintegrowanych tras rowerowych, wiodących przez najpiękniejsze pod względem krajobrazowym i rekreacyjnym zakątki mazowieckiej ziemi oraz eksponujących najatrakcyjniejsze obiekty historyczne. Nasze miasto znajdzie się na trasie szlaku i będzie świadkiem dużych imprez rowerowych. 22 września w Hotelu Olimpijskim z Markiem Zamana, przedstawicielem firmy M&G Consulting Marketing turystycznych, samorządowcy i cykliści. Firma ta zajmie się opracowaniem projektu dla Ciechanowa. Projekt określi przebieg przez miasto głównych tras rowerowych łączących planowaną na Krubinie bazę rowerową z Zamkiem. Dzięki temu cykliści obejrzą najpiękniejsze zakątki Ciechanowa.

XXXII Sesja Rady Miasta

Jak po półroczu mają się budżet i inwestycje

Monitorowanie Strategii rozwoju społeczno-gospodarczego Ciechanowa i sprawozdanie w wykonaniu budżetu miasta za I półrocze tego roku — sierpniowa sesja Rady Miasta miała charakter typowo sprawozdawczy.

kanalizacji i budowy dróg, które ma kosztować nie 14, a niespełna 12 mln zł, wynosi dokładnie 51% — zwrócił uwagę prezydent Wardziński. — Część prac tam zaplanowanych to tzw. koszty niekwalifikowane, czyli te, których



O inwestycjach dyskutuje się też podczas przerwy

Liczyby, wyjaśnienia — radni po wakacjach powrócili do budżetowej codzienności.

Dobry poziom dochodów

Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu w I kwartale. Prezydent Waldemar Wardziński zapewnił, że przychody miasta nie są zagrożone. Do miejskiej kasy do końca czerwca spłynęło 51,8% z przewidywanych na ten rok ponad 72 726 tys. zł. — Dochody są realizowane na przyzwoitym poziomie, cieszy wielkość spływu podatków od osób fizycznych i prawnych. Ta pochodna średnich płac zaświadcza, że jednak w Ciechanowie nie jest tak źle, jak by wynikało choćby z opłat za lokale komunalne. Gdzieś tu jest sprzeczność może i dotycząca całego obszaru działalności socjalnej miasta — przyznał Marcin Stryczyński.

Wydano 31 729 tys. zł — 40% zaplanowanej na ten rok sumy. Pewnie byłoby więcej i poziom wykonania inwestycji też byłby wyższy niż 10%, gdyby największe tegoroczne przedsięwzięcie — budowa i modernizacja kanalizacji na osiedlu Zachód — ruszyło zgodnie z planem. Ruszyć nie mogło, bo umowę na dofinansowanie tej inwestycji z funduszy unijnych Wojewoda zamiast w marcu podpisał w lipcu. Kilka miesięcy tej zwłoki poważnie naruszyło plany miasta. Ta największa w ciągu ostatnich lat budowa jest zaplanowana na 2 lata, ciężar jej wykonania przesunął się więc na II półrocze i przyszły rok.

Zachód potrzebuje też dróg

— Budżet będzie musiał być przebudowany ze względu na zakres inwestycji jakie w tym roku jeszcze można zrealizować, gdy zostanie rozstrzygnięty przetarg na realizację zadań na osiedlu Zachód. Walka o tego typu roboty jest ostra. Protesty, odwołania są niewykłuczone — przewidywał M. Stryczyński. — Udział środków unijnych w całej tej inwestycji jest poniżej 50%, bo niecałe 6 mln zł na wartość 14 mln — ubolewał radny.

— Na osiedlu Zachód są inne zadania towarzyszące, więc udział środków unijnych w zadaniu modernizacji

Unia Europejska nie zwraca, ale ja nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, żebyśmy po zrobieniu kanalizacji deszczowej i sanitarnej nie położyli nawierzchni dróg i chodników. Trzeba wydać trochę więcej pieniędzy, żeby zakończyć prace tak, jak nakazuje technologia i zdrowy rozsądek. Prezydent przypomniał, że skorzystać ze środków unijnych na budowę nawierzchni ulic i chodników mogą tylko gminy, które mają mniej niż 20 tys. mieszkańców. Większe mogą liczyć tylko na dofinansowanie dróg, które włączają się w ciąg dróg krajowych — a ta okoliczność w przypadku osiedla Zachód nie zachodzi.

Gdzie ci projektanci

Do inwestycji na Zachodzie miał też uwagi radny Stanisław Kurek, który stwierdził, że kanalizacja deszczowa jest niepotrzebna tam, gdzie jest duży spadek. — Na przykład na ul. Słowackiego jest stromo, więc po co tam kanalizacja deszczowa. A projektantom zależy tylko, żeby koszt inwestycji był jak największy, żeby jak najwięcej zarobić — dowodził radny. Waldemar Wardziński zaznaczył, że Urząd Miasta przygotowywał się do tego zadania ponad 2 lata, sprawdzano założenia i uzgadniano je z kompetentnymi instytucjami. — Czyżby do otwartego publicznego przetargu na wykonawcę dokumentacji technicznej zgłosili się tylko ci inżynierowie i projektanci, którzy na niczym się nie znają? — pytał prezydent. — Co roku ogłaszamy kilka przetargów. Będą następne duże zadania, po osiedlu Zachód będziemy robić w podobny sposób Krubin, Płocką, ulice w innych regionach miasta. Niech do przetargów przystąpią najlepsi i pokażą, że znają się na rzeczy i zaoszczędzą nam koszty — zachęcał W. Wardziński. Przypomniał, że opracowanie przez fachowców projekt był rozpatrywany przez kilka grup paneli ekspertów. Został oceniany na takim poziomie, że przyznano na to zadanie unijne fundusze. — Czy można dziś mówić, że jest to wyrzucanie pieniędzy? Podważa pan kompetencje całego szeregu ludzi: tych którzy projektowali, którzy oceniali i tych, którzy to akceptowali — zaakcentował prezydent.

Co z pracami pod dachem

— Wśród tych inwestycji mamy inwestycje kontynuowane i dziś bierze, że obiekty zamknięte, jak budynek przy ul. Wodnej czy hala sportowa mają takie niewielkie wykonanie — krytykował M. Stryczyński. — Na początku roku cały szereg robót w tych obiektach wymagał dodatkowych zamiennych projektów. Trzeba było przeprowadzić dodatkowe postępowanie, które wyłoniło wykonawcę tych robót, które wcześniej nie były przewidziane, a wyniknęły w trakcie prac — odpowiedział Waldemar Wardziński. Prezydent przypomniał, że po zejściu z budowy poprzedniego wykonawcy nowej hali sportowej okazało się, że wiele rzeczy trzeba poprawiać i przebudowywać, ponieważ w międzyczasie zmieniły się przepisy. To dotyczy również budynku przy ul. Wodnej, gdzie zmienił się szereg wymagań (np. co do ochrony przeciwpożarowej), pewne elementy musiały być przeprojektowane i w związku z tym ogłaszano dodatkowe przetargi. — Wszystko to wymagało czasu, ale nie zagraża wykonaniu tych zadań zgodnie z planem — stwierdził prezydent.

2-letnie cykle inwestycji

Od pewnego czasu prezydent i część radnych optują za wprowadzeniem kilkuletniego cyklu inwestycji. Czasochłonne przygotowanie dokumentacji i przetargi mogłyby odbywać się w roku poprzedzającym rozpoczęcie prac. Dziś najpierw trzeba uchwalić w budżecie odpowiednią kwotę i z powodu niedoskonałej ustawy o zamówieniach publicznych wszystkie inwestycje późno się zaczynają. Przewodniczący Janusz Czaplicki postawił wniosek, żeby niektóre inwestycje przygotowywać w cyklach 2-letnich. — Jest to trudne, kiedy kadencja prezydenta i Rady trwa 4 lata, ale nie bałbym się w budżecie na rok 2006 takich pozycji, jak przygotowanie inwestycji do realizacji w 2007, czy w 2008 r. Ustawa o zamówieniach publicznych jest trudną ustawą i realizować inwestycje przy jej pomocy jest ciężko — argumentował przewodniczący.

— Jest szereg takich działań inwestycyjnych, które muszą być rozłożone na dłuższy czas. Staramy się tak to robić — zapewnił Waldemar Wardziński. — W tej chwili przygotowujemy już pod kątem roku przyszłego np. dokumentację następnego budynku socjalnego, ul. Witosą, Rzeczkowskiej, Zagumiennej. Plan rozwoju lokalnego, który prezydent przedstawi radnym na wrześniowej sesji nakreśli pewien horyzont czasowy dla całego szeregu innych zadań inwestycyjnych. Na mocy zapisów planu, uchwalonego przez Radę Miasta, będzie można wcześniej je przygotowywać.

— Warto byłoby się też schylić nad unormowaniem partycypacji mieszkańców w przedsięwzięciach inwestycyjnych. Jak grzyby po deszczu wyrastają osiedla domków jednorodzinnych i pojawia się inicjatywa mieszkańców, żeby uczestniczyć w kosztach budowy dróg i chodników — Zdzisław Dąbrowski wnioskował, żeby opracować zasady udziału w kosztach. — To byłoby coś w rodzaju regulaminu, który obowiązywałby przyszłych partnerów w inwestycjach.

Ewa Blankiewicz

Urząd Miasta walczy z zakazem parkowania na 11. Pułku Ułanów Legionowych

W czerwcowym numerze naszej gazety zachęcaliśmy do parkowania na 11 Pułku Ułanów Legionowych. Teraz stanowczo zniechęcamy. Cóż, w życiu jak w kalejdoskopie — coraz barwniejsze i bardziej zaskakujące kombinacje. Wprowadzona w lipcu przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad nowa organizacja ruchu na drodze krajowej nr 50 (Płońska i 11 Pułku Ułanów Legionowych), polegająca na ustawieniu zakazu zatrzymywania wzdłuż tych ulic wywołała lawinę protestów mieszkańców i właścicieli sklepów, sklepików oraz firm usługowych zlokalizowanych wzdłuż tej drogi.

W imieniu przedsiębiorców zaprotestowały także ich organizacje — Mazowiecka Izba Gospodarcza i Cech Rzemiosł Różnych. Najpierw falę niezadowolenia odczuli na sobie radni, potem Urząd Miasta. To tutaj

apteki „Cefarm-u” załamuje ręce. Obroty nigdy nie były tak niskie. W lipcu spadły o 25, w sierpniu o 35%. — *Może budowa zatoczek postojowych pomogłaby chociaż częściowo poprawić naszą sytuację* — mówi

p. Anna. — *W sklepie mięsnym obok były do niedawna kolejki. Teraz pustki* — dodaje. Małgorzata Bartczak, właścicielka sklepu optycznego obawia się utraty dobrego dostawcy towaru. — *Przed chwilą ten człowiek biegł do mojego sklepu niemal z Warszawskiej ze stertą 20 kartoników w rękach,*



Otwarte drzwi sklepów zapraszają klientów

posypały się pierwsze gromy, ubrane w ładne słowa i delikatne sformułowania, ale pod skórą czuło się, że sytuacja jest poważna, bo o pieniądze chodzi. Przedsiębiorcy kupili lokale, w których prowadzą działalność, płacą podatki i wymagają reakcji na tę jawną, według nich niesprawiedliwość. Tymczasem Urząd Miasta, podobnie jak mieszkańcy i właściciele lokali nie został powiadomiony o wprowadzeniu zakazu. Po jego wprowadzeniu zareagował natychmiast. W ciągu krótkiego czasu wystosował do właściciela drogi (jest nim Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad) szereg pism. Urząd wielokrotnie zwracał się z prośbą o przywrócenie możliwości parkowania na 11 Pułku. Bezskutecznie. Tej kontrowersyjnej decyzji, budzącej wiele emocji wśród właścicieli lokali handlowych i usługowych poświęcona była także audycja „Gość dnia” w Radiu KRC. Do udziału w niej zaproszeni zostali między innymi zastępca prezydenta Ewa Gładysz i zastępca dyrektora mławskiego rejonu GDDKiA Stanisław Sobotka. Wiceprezydent Ewa Gładysz wyjaśniła, że Urząd Miasta nie ponosi żadnej odpowiedzialności za wprowadzenie zakazu zatrzymywania, nie był o nim uprzedzony i nie jest władny cofnąć decyzji GDDKiA. Przedstawiciel Generalnej Dyrekcji stwierdził, że przy postępującym wzroście natężenia ruchu na tych ulicach nie ma szans na zmianę organizacji ruchu. Teraz miasto może jedynie, wspólnie z zarządcą drogi, szukać sposobów na doraźne rozwiązanie problemu parkowania klientów i dostawców sklepów na 11. Pułku Ułanów Legionowych i Płońskiej.

Jak w nowych warunkach radzą sobie przedsiębiorcy? Wprowadzony zakaz dotyczy wszystkich, a więc właścicieli, klientów i dostawców, firmy kurierskie, pocztę. Dla właścicieli sklepów oznacza nie tylko spadek obrotów, ale też niższą wartość lokali. Pani Anna Gawalko, kierowniczka

bo nie miał się gdzie zatrzymać. Bał się o cenny towar, który miał w samochodzie — skarży się p. Bartczak. Takich głosów jest wiele, a dobrego wyjścia z sytuacji brak. Szansa na budowę miejsc postojowych pojawi się w momencie realizacji projektu przebudowy drogi nr 50, na mocy porozumienia zawartego między Prezydentem Miasta Ciechanów a Generalną Dyrekcją w listopadzie ubiegłego roku. Wspólne przedsięwzięcie zakłada modernizację sieci kanalizacji deszczowej, sanitarnej, nawierzchni ulicy i chodników. Obecnie w pasie drogi nr 50 zostało wyznaczonych kilka miejsc parkingowych. Trwa dyskusja nad lokalizacją kolejnych. Zmotoryzowani upychają samochody na podwórkach między blokami, narażając się na ataki lokatorów. Brakuje społecznego poparcia i zrozumienia sytuacji. Bez tego rozwiązanie problemu będzie wręcz niemożliwe. — *Organizujemy doraźne miejsca parkingowe dla zaopatrzenia w szczytach budynków, w których jest najwięcej lokali użytkowych. Przypomnę, że w 2002 roku przygotowany był projekt budowy parkingu przy „Krzyżaku”, od strony podwórka i tylko z powodu protestów społecznych to zadanie nie zostało sfinalizowane. Teraz ten parking bardzo by się przydał i właścicielom lokali użytkowych i mieszkańcom. Wielokrotnie spotykam się z napastliwością, jeżeli tylko gdzieś na planie zagospodarowania czy przy projektach pojawia się słowo parking. Od razu mamy protesty, bo wszyscy chcielibyśmy mieszkać w mieście, mieć parkingi, ale u sąsiada pod oknem* — mówi zastępca prezydenta Ewa Gładysz.

Miasto to swoisty układ naczyń połączonych. Tam, gdzie jedni uważają propozycję za najlepszą inni kategorycznie protestują przeciwko takiemu rozwiązaniu. W tej sytuacji trudno o decyzję, która zadowoli wszystkich.

Anna Goszczyńska

Interpelacje radnych

D. Szczygielski zgłosił, że większość przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w lokalach użytkowych przy ul. 11. Pułku Ułanów Legionowych wyraziła chęć uczestnictwa w kosztach wybudowania zatoczek parkingowych przy tej ulicy. Wprowadzony od 1 lipca przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad zakaz parkowania po obydwu stronach tej ulicy krajowej utrudnia dostęp do lokali. Radny zaproponował, aby wystąpić do GDDKiA z propozycją wspólnej inwestycji i podjąć trud jej realizacji.

A. Bukowska zapytała, czy od 1 września wzorem ubiegłych lat bezrobotni będą zatrudniani do przeprowadzania uczniów przez jezdnie w pobliżu szkół. Radna chciała wiedzieć, czy samorząd będzie pokrywał koszty dojazdu na pływalnię i nauki pływania oraz prowadził akcję walki z próchnicą i wadami postawy u dzieci. Zapytała, czy samorząd podejmie działania związane z możliwą epidemią ptasiej grypy (o czym informują centralne środki masowego przekazu). Zasugerowała kampanię medialną propagującą szczepienia przeciwko grypie. Zapytała też, czy samorząd planuje deratyzację. Radna liczy na bardziej surowe egzekwowanie prawa lokalnego — właściciele nadal nie sprzątają po swoich psach.

S. Kurek chciał się dowiedzieć, jak wygląda przygotowanie szkół podstawowych i gimnazjów do nowego roku szkolnego. Przypomniał, że interpelował już w sprawie wykonania drogi zwirowej wzdłuż ogrodzenia Jednostki Wojskowej. Radny chciał się dowiedzieć, co zrobiono w tej sprawie. Zdaniem S. Kurka powinien tam jeździć miejski autobus linii „1”, dobrze byłoby również zrobić oświetlenie. Radny podziela krytyczny stosunek D. Szczygielskiego do sprawy organizacji ruchu na ul. 11. Pułku Ułanów Legionowych.

Z. Dąbrowski zapytał, czy coś się zmieniło w kwestii odcinka ul. Płońskiej między wjazdem do SP Nr 4 i początkiem ul. Sońskiej oraz przyszłego ronda u zbiegu ulic: Kasprzaka, Płońskiej, Sońskiej. Radnego interesuje, czy ostatnio były podejmowane jakieś działania, czy z zarządcą drogi (GDDKiA) udało się coś wynegocjować. Jeżeli tak, to czy w przyszłych pracach została uwzględniona modernizacja wjazdu z ul. Płońskiej w ul. K. Szwanke. Jest tam źle ulokowane przejście dla pieszych i uczniowie SP Nr 4 muszą chodzić łukiem drogi, co jest bardzo niebezpieczne.

R. Sobotko zaapelował o wsparcie fundacji dla osób niepełnosprawnych „Być jak inni”, która funkcjonuje od niedawna w stolubudowskim baraku przy ul. Niechodzikiej. Największym zmartwieniem fundacji jest brak grzejników. Radny przekazał prośbę mieszkańców części osiedla Kargoszyn o zainstalowanie spowalnicza ruchu na ul. Żeromskiego w okolicy, gdzie brakuje nie tylko chodnika, ale i pobocza. Radny zasignalizował, że wiele osób bulwersuje bałagan na działce przy ul. Gostkowskiej (chodzi o posesję naprzeciwko sadów p. Porowskiego). Radny również jest za wykonaniem zatoczek parkingowych przy ul. 11. Pułku Ułanów Legionowych, np. w miejscu przy pasażu M. Konopnickiej, gdzie nie ma żywoplotu.

T. Grembowicz poinformował, że mieszkańcy Lazurowej mają utrudniony wjazd na swoją ulicę: od strony ul. Błękitnej jest pole (jest to ulica jeszcze na papierze), z drugiej strony od ul. Batalionów Chłopskich jest trudny wjazd pod górę po nierównej płycie. Radny chciałby wiedzieć, czy można coś zrobić w tej sprawie. T. Grembowicz zwrócił uwagę, że na ul. Smorawińskiego na niewielkim odcinku między Domem Złotej Jesieni a ul. Sikorskiego parkujące samochody stwarzają utrudnienie dla ruchu. Radny prosi o wyraźny zakaz zatrzymywania się i postoju na tym niewielkim fragmencie (20 m). Tuż obok jest parking — zatoczek przy Sikorskiego, a 8 m w drugą stronę — parking przy Domu Złotej Jesieni.

Z. Stańczak poruszył sprawę zagospodarowania tzw. ziemi niczyjej na osiedlu Zachód II. Chodzi o połączenie ślepych ulic jednokierunkowych w ulice przelotowe i wykrojenia tam działek budowlanych do sprzedania. Pierwotnie miały tam być place zabaw, tereny zielone. Zdaniem radnego życie pokazało, że są to tereny, które nie przynoszą chłuby osiedlu. Z. Stańczak zapytał, na jakim etapie są prace, gdyż są chętni na kupno działek. Radny zasugerował, że Straż Miejska powinna poprosić właściciela o uporządkowanie składowiska złomu szpecącego wjazd do miasta. Wygląd złomowiska poprawiłoby choćby ogrodzenie go blachą falistą.

M. Stryczyński wrócił do tematu zbiornika retencyjnego na Łydni. Przypomniał zagrożenie, jakie niesie rzeka w okresie roztopów i zwrócił uwagę, że istotną rzeczą jest wyrównanie przepływów w Łydni w okresie niskich stanów wody. Nadmieniał, że w ubiegłym roku opracowano analizy dotyczące lokalizacji zbiornika na Kargoszyźnie i Regiminie. W przekonaniu radnego wielofunkcyjność tego typu zbiornika powinna składać się z działań na jego rzecz.

A. Rolbiecki postuluje uporządkowanie pasa ziemi po byłym torowisku kolejki wąskotorowej, między krawężnikiem a chodnikiem przy ul. Sienkiewicza (na wysokości posesji 78/80). Pasa był naprawiany przez Inżynierię Miejską, nawierzchnia tam ziemię, ale rezultat jest niestety. Radny proponuje utwardzenie tego pasa i utworzenie tam kilku miejsc parkingowych. A. Rolbiecki poprosił też o naprawienie w trybie pilnym chodnika, łączącego ul. Wyzwolenia z ul. Okrzei (wzdłuż posesji przy Okrzei 9). W obecnym stanie stanowi on zagrożenie dla ludzi starszych, osób niepełnosprawnych i uczniów, którzy chodzą tamtędy do I LO.

A. Stępkowski, nawiązując do problemu z parkowaniem na ul. 11. Pułku Ułanów Legionowych, zaproponował powrót do koncepcji zagospodarowania terenu za tzw. „Krzyżakiem” i okolic pasażu M. Konopnickiej. Kilka lat temu był tam zaprojektowany parking i plac zabaw dla dzieci. Nie zgodzili się na to okoliczni mieszkańcy. Zdaniem radnego ten teren powinien być oświetlony i odpowiednio zagospodarowany. A. Stępkowskiego interesują również szanse Ciechanowa na obwodnicę. Zapytał, czy samorząd ma przygotowaną koncepcję spięcia kilku inwestycji: ewentualnej budowy wiaduktu nad przejazdem kolejowym przy ul. Kasprzaka z budową ronda i remontem Płońskiej.

J. Czaplicki powrócił do sprawy budowy przez TBS 70-rodzinnego bloku przy ul. Andersa. Przewodniczącego Rady nie satysfakcjonuje odpowiedź prezesa TBS na jego wcześniejszą interpelację. Chciałby poznać chronologię podejmowania decyzji w sprawie tej budowy. Poprosił o krótkie odpowiedzi na piśmie na szereg pytań: kiedy i kto podjął decyzję o zmianie dokumentacji budynku 54-lokalowego na 70-rodzinny, kiedy rozpoczęto zmianę tej dokumentacji, kiedy przeprowadzono nabór lokatorów, kiedy zebrano po 500 zł na zmianę dokumentacji, kiedy złożono wniosek o promesę, kiedy rozpisano przetarg, kiedy ten przetarg został rozstrzygnięty, kiedy została zawarta umowa z wykonawcą i kiedy przekazano mu plac budowy.

E.B.

Rozmowa z Wojciechem Dziłińskim, Prezesem Zarządu ZKM Sp. z o.o.

Konieczne jest racjonalne gospodarowanie

— **Zacznijmy od czerwcowego walnego zgromadzenia ZKM. Pan Prezes i Rada Nadzorcza otrzymaliście absolutorium. Jak został oceniony wynik finansowy spółki?**

— Wynik finansowy za rok 2004 jest zbliżony do poziomu wykonania za lata poprzednie, ale warunki w jakich Spółka go osiągnęła były zdecydowanie gorsze niż w latach poprzednich. Spadkowi ilości sprzedawanych biletów komunikacji miejskiej towarzyszył systematyczny wzrost cen paliw. W skali roku 2004 wzrost ceny oleju napędowego przekroczył 20%. Trzeba było bardzo rozsądnie gospodarować w Spółce aby uzyskać ten wynik. Złożyły się na to działania zmierzające do pozyskania dodatkowych przychodów, jak również ograniczenia kosztów. W II połowie 2004 roku Spółka zawarła kilka dodatkowych umów i pozyskała zlecenia na wykonywanie usług przewozowych, zmieniła zasady funkcjonowania serwisu ogumienia, wynajęto część dawnej stołówki, która od dłuższego czasu była niezagospodarowana, zaprzestano zlecenia remontów obiektów bazy obcym wykonawcom, wykonano wszystkie niezbędne remonty siłami własnymi, osiągając z tego tytułu znaczące oszczędności.

— **Co jeszcze w ciągu minionego roku zmieniło się w spółce?**

— Zmieniła się struktura organizacyjna firmy. Celem była racjonalizacja zatrudnienia i jednocześnie poprawa obsługi klienta. Uprościliśmy strukturę — likwidacji uległy niektóre stanowiska pracy. Połączyliśmy niektóre z nich. W warunkach, o których mówiłem wcześniej musimy szukać obniżki kosztów. Przyjęliśmy zasadę, że w momencie, kiedy pracownicy nabywają prawa do emerytury — odchodzą. Trzeba ograniczać koszty, a w kosztach firmy płace i ich pochodne to ponad 50%.

— **Czy to znaczy, że nie będzie zwolnień pracowników, którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego?**

— Nie planujemy zwolnień z przyczyn ekonomicznych, ale będziemy się uważnie przyglądać wszelkim naruszeniom dyscypliny pracy. Szczególnie incydentom z nadużyciem alkoholu. To bardzo ważne w zakładzie, w którym wiodącą grupą zawodową są kierowcy. Zwolnienia z tego powodu już były. Wracając do poprzedniego pytania... Kolejną zmianą jest nowy plan kont i zasady rachunkowości dostosowane do specyfiki Spółki. Umożliwi nam to prawidłową ocenę efektywności ekonomicznej wszystkich rodzajów działalności. Ponad 50-procentową obniżkę kosztów usług telekomunikacyjnych przyniosła zmiana operatora sieci komórkowej oraz kontrola wykorzystania telefonów do celów prywatnych przez pracowników Spółki. Tego samego rzędu obniżkę kosztów obsługi bankowej przyniosła zmiana banku obsługującego firmę oraz wprowadzenie bankowości elektronicznej.

— **Zmieniły się zasady funkcjonowania serwisu ogumienia. Na czym ta zmiana polegała?**

— Poprzednio Spółka zamawiała opony dla klientów i sprzedawała je działając w imieniu i na rachunek dostawcy opon. Korzyści tej współpracy ograniczały się do uzyskiwania przychodów z tytułu samej usługi wymiany. Od jesieni 2004 r. oferujemy do sprzedaży wszystkie typy opon, sprzedając je we własnym imieniu i na własny rachunek. Uzyskujemy

korzystną marżę wynegocjowaną w umowie z hurtownią opon, a ponadto Spółka uzyskuje przychody z tytułu usług wymiany ogumienia.

— **Podobno udało się wynegocjować nowy Zakładowy układ zbiorowy pracy.**

— Zarząd Spółki zainicjował negocjacje ze związkami zawodowymi, ponieważ dotychczas obowiązujący układ zbiorowy pochodził z lat osiemdziesiątych, kiedy funkcjonowało wielozakładowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. W latach poprzednich podejmowane były próby wprowadzenia nowego układu, lecz okazały się bezskuteczne. Układ ten był wielokrotnie zmieniany i na skutek tego stał się mało przejrzysty. Od 1 września obowiązuje już nowy Zakładowy układ zbiorowy pracy zarejestrowany w Państwowej Inspekcji Pracy w Warszawie, znacznie uproszczony i dostosowany do obecnej sytuacji ekonomicznej Spółki.

— **Jakie są zamierzenia inwestycyjne w 2005 roku?**

— Podstawowa inwestycja została zrealizowana. Modernizowaliśmy kotłownię centralnego ogrzewania, która dostarcza ciepło i ciepłą wodę dla naszego zakładu oraz dla PUK w Ciechanowie Sp. z o.o. oraz najemców naszych pomieszczeń. Wymieniono także sieć rur rozprowadzających ciepło do poszczególnych pomieszczeń. Stare instalacje i piece były zupełnie skorodowane — miały ponad 30 lat i dalsza eksploatacja nawet przez najbliższy sezon była niemożliwa. Zdecydowaliśmy kupić autobus do przewozów turystycznych. Usługi te firma świadczy od dawna, a nasz pojazd ma już prawie 20 lat i nie odpowiada standardom oczekiwanym przez klientów. Po prostu nie jesteśmy w stanie zapewnić wymaganego komfortu podróży. Od 2004 roku obserwujemy wzrost zainteresowania tą usługą i gdybyśmy mieli lepszy autobus mielibyśmy dużo więcej zleceń.

— **Wróćmy do działalności podstawowej. Czym jest spowodowany spadek ilości sprzedawanych biletów?**

— Spadek ilości sprzedawanych biletów obserwowany jest od kilku lat. Występuje z różnym nasileniem. Myślę, że powody takiego stanu są trzy. Na pewno jednym z nich jest duży napływ samochodów osobowych spoza granic kraju. Drugi, to niż demograficzny — dominującą grupą pasażerów jest młodzież szkolna. Istotny wpływ na spadek sprzedaży ma również postępujące zubożenie społeczeństwa.

— **Jak układa się współpraca z firmą Arsen, kontrolującą bilety w miejskich autobusach?**

— Zdarzały się skargi mieszkańców na jej pracowników. Jak spółka zareagowała na te sygnały? Mielśmy sporo uwag do tej firmy. Były zastrzeżenia i reklamacje ze strony pasażerów. Chodziło o „nadmierną agresję kontrolerów” i naginanie przepisów na niekorzyść pasażera, głównie w przypadku kontroli dzieci niepełnosprawnych. Wystąpiliśmy do zarządu firmy Arsen z kategorycznym żądaniem poprawienia sposobu sprawowania kontroli.

W kwietniu, po zmianach personalnych jest dużo lepiej. Skargi zdarzają się sporadycznie. Nie zawsze są uzasadnione.

— **Wiadomo ilu pasażerów jeździ na gapę?**

— Ilu ich jest naprawdę, trudno powiedzieć. Na pewno nie wszystkich udaje się ujawnić. Gdyby nie kontrole pewnie byłoby ich dużo



Prezes Zarządu ZKM Spółka z o.o. W. Dziłiński

więcej. Miesięcznie kontrolerzy nakładają około 200 opłat dodatkowych. Odwołuje się potem ok. 5% osób. W nielicznych przypadkach wyraźnie widać, że pasażerowie chcą nas po prostu naciągnąć. Wtedy, kiedy mamy wątpliwości czy pasażer zawinił zawsze działamy na jego korzyść i staramy się anulować opłaty.

— **Jak dużym problemem dla spółki jest dewastacja przystanków i autobusów?**

— Zdarza się, że dewastowane są wnętrza autobusów, zwłaszcza starszych, w których są tapicerowane siedzenia. Często są one pocięte i pomalowane. Nowe autobusy wyposażone są w tzw. siedzenia wandaloodporne i trudno je zniszczyć. Większym obciążeniem są dewastowane przystanki. Chuligani wybijają szyby, niszczą rozkłady jazdy, wyłamują ławki, palą kosze. Wstawiane zamiast wybitych szyb mocne, ale też drogie tafle z tworzywa są kradzione w całości. Roczne straty z powodu wandalizmu sięgają 30 tys. zł. Nie jest to mało. Sądzę jednak, że mimo wszystko u nas skala tego problemu jest mniejsza niż w dużych aglomeracjach.

— **ZKM pomaga osobom niepełnosprawnym. Dowoziliście chorych na stwardnienie rozsiane na spotkania Stowarzyszenia, rehabilitację. Znalezione są inne przykłady pomocy udzielanej przez Spółkę, jak chociażby możliwość korzystania z nieodpłatnych przejazdów niepełnosprawnych dzieci, dowożonych na zajęcia hipoterapii do Niestumia.**

— W przypadku próśb grup zorganizowanych, stowarzyszeń staramy się pomagać. Sytuacja materialna niepełnosprawnych jest różna. Są osoby, które przy pomocy rodziny radzą sobie zupełnie dobrze, ale są też takie, które mają ogromne problemy. Jeżeli możemy pomóc, dlaczego mamy tego nie zrobić?

— **Od kilku miesięcy na ulicach miasta widzimy oklejone reklamami autobusy. Czy pasażerowie zdążyli się już do nich przyzwyczaić?**

— Na samym początku, kiedy pierwszy taki autobus wyjechał na miasto i podjechał na przystanek pasażerowie nie wsiadli, bo nie wiedzieli, że to nasz autobus. Były telefony ze skargą. Po tym zdarzeniu rozmawiałem z kierowcami, żeby zatrzymywali się na przystankach o parę sekund dłużej, żeby się rozejrzeli czy ktoś jeszcze nie zamierza wsiąść. W tej chwili ludzie już się oswoili z sytuacją. Wiedzą, że trzeba patrzeć na tablice z numerami linii i kierunkami tras. Swego czasu pojawił się też zarzut, że z takiego autobusu nic nie widać, ale pochodził on od osoby, która sama z przejazdów nie korzysta. Zasugerowała się tym, że nie widać nic z zewnątrz, więc ze środka też pewnie nie. Faktycznie widać trochę gorzej, ale nie na tyle źle, żeby można było pomylić przystanki. Myślę, że te reklamy już się wpisały w krajobraz miasta, a niektóre z nich wyglądają całkiem sympatycznie.

— **Ekspozowanie reklam w i na autobusach to jeden z dodatkowych rodzajów działalności Spółki. Więcej pieniędzy z reklam to tańsze bilety?**

— Wiadomo, że takie reklamy przynoszą wymierne korzyści. Związane są z tymi, które podpisywane są na dłużej. Wszystko zmierza w tym kierunku, żeby bilety nie drożały ani w tym roku, ani w następnym. Uważamy, że już są drogie, bo cenę windują wysokie koszty zużywanego paliwa. Poszukujemy innych źródeł dochodu. Reklama jest jednym z nich.

— **ZKM ma już swoją stronę internetową. Jakie informacje na niej znajdziemy?**

— Nasza strona daje spore możliwości. Można tam znaleźć informacje o firmie i prowadzonej przez nią działalności, rodzajach i cenach usług, punktach sprzedaży i cenach biletów, przydatne numery telefonów i inne dane. Bardzo funkcjonalny jest elektroniczny rozkład jazdy autobusów. Można na nim sprawdzić godziny odjazdu autobusu z dowolnego przystanku, a także zobaczyć trasę przejazdu wybranej linii na planie miasta.

Notowała:
Anna Goszczyńska

OBWIESZCZENIE Prezydenta Miasta Ciechanów z dnia 9 września 2005 r.

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity z 1999r. nr 15, poz. 139 z późn. zm.), w związku z art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 29 września 2005 r. o godz. 9⁰⁰ w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Ciechanowie ul. 17 Stycznia 7 (parter) odbędzie się Sesja Rady Miasta Ciechanów, na której przewiduje się m.in. rozpatrzenie protestów i zarzutów wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego CENTRUM w Ciechanowie.

Prezydent Miasta Ciechanów
/-/ Waldemar Wardziński

Rozmowa z laureatami konkursu fotograficznego

Z drugiej strony obiektywu

Ogłoszony w czerwcu przez prezydenta miasta konkurs fotograficzny „Zamek Książąt Mazowieckich — inne spojrzenie” przyciągnął wielu pasjonatów. Wśród nich znaleźli się: Andrzej Jakubik (I nagroda), Marek Barcz (II nagroda) i Adam Rybicki (III nagroda). Laureatów poprosiliśmy o rozmowę.

— Spośród 156 zdjęć nadesłanych na konkurs jury uznało wasze prace za najciekawsze. Jak przyjęliście tę wiadomość?



Andrzej Jakubik, wyjątkowo bez swojego aparatu

A.J.: Byłem zaskoczony. Nie spodziewałem się tak dużego wyróżnienia, bo to był mój fotograficzny debiut.

M.B.: Zdawałem sobie sprawę, z tego że do konkursu zgłosiło się wielu kandydatów, którzy mają większe doświadczenie i umiejętności niż ja. Nie liczyłem na zajęcie miejsca w pierwszej trójce. Byłbym również zadowolony, gdyby moje zdjęcie zostało zakwalifikowane na wystawę.

A.R.: Bardzo ucieszyła mnie wiadomość, że zająłem trzecie miejsce. To był mój pierwszy raz i od razu taka niespodzianka.

— Co skłoniło was do wzięcia udziału w konkursie?

A.J.: W krajobrazie Ciechanowa i okolic jest kilka obiektów, które co pewien czas fotografuję. Wśród nich jest też Zamek Książąt Mazowieckich. Właśnie ten temat mnie zachęcił.

M.B.: Robię bardzo dużo zdjęć. To, że wziąłem udział w konkursie, to zasługa mojej żony i szwagra. Uważali, że to, co robię nadaje się na wystawę. To był mój debiut, no i chyba udany.

A.R.: Gdy dowiedziałem się o konkursie, miałem mieszane uczucia. Siostra skłoniła mnie, żebym wziął w nim udział. Zdjęcia, które zrobiłem podsunęły mi pomysł z ich obróbką komputerową.

— Jesteście mieszkańcami Ciechanowa. Obserwujecie miasto w obiektywie. Jak ono wygląda z drugiej strony aparatu?



Adam Rybicki w obiektywie swojej siostry
Fot. B. Borasińska

A.J.: Jestem z wykształcenia ekologiem. Widzę, jak wiele zmian zachodzi w naszym mieście. Niektóre z nich trudno zaakceptować. Lubię pełną drózkę wysadzoną wierzby wiodącą do Kargoszyńska. Powoli traci ona swój urok i stopniowo przeobraża się w miejską ulicę. Szkoda, ale takie jest życie.

M.B.: W wizjerze aparatu widać wycinek miasta. Trzeba umieć uchwycić w nim to, co stanowi o jego pięknie.

A.R.: Robiąc zdjęcia nie sposób nie dostrzec niedoskonałości naszego miasta. Jedynym plusem Ciechanowa są jego zabytki: zamek, kościół farny i klasztor.

— Od ilu lat zajmujecie się fotografowaniem?

A.J.: Robię zdjęcia od 1,5 roku. Fotografując polegam na własnej intuicji. Oglądam w internecie to, co inni robią. To do pewnego stopnia pomaga mi unikać podstawowych błędów.

M.B.: Pierwszy aparat dostałem w 1988 roku. Fotografowanie stało się moim prawdziwym hobby jakieś 4 lata temu. Lubię robić zdjęcia.



Marek Barcz w towarzystwie prezydenta na wernisażu pokonkursowej wystawy

A.R.: Ja kupiłem swój aparat 4 lata temu. Oddałem go siostrze, której zdjęcia również znalazły się na wystawie. Wykorzystujemy go do „zapisywania” widoków zwłaszcza w czasie wyjazdów, czy ważnych wydarzeń, takich jak np. wylanie Łydyń.

— Macie jakieś plany twórcze? Jakies wystawy, pomysły na to co dalej...

A.J.: Czekam na ogłoszenie następnych konkursów. Jeśli miałbym zaproponować jakieś tematy to np.: „Symbole Ciechanowa”, „Ciechanów nieznan” itp.

M.B.: Na razie za namową znajomych uwierzyłem we własne siły. To była moja pierwsza wystawa. Będę próbował dalej szczęścia. Chciałbym zaistnieć gdzieś jeszcze, ale na razie są to dalekie plany.

A.R.: Zaintrygował mnie pomysł Rechy, który na stronie internetowej www.grafedia.recha.info pokazuje Ciechanów od innej strony. Mam już kilka pomysłów. Grafika komputerowa jest tym, czym chciałbym się zająć. Fotografuję traktuję jako element pomocniczy.

Rozmawiała
Katarzyna Dąbrowska

Poznaj swojego radnego



Andrzej Czyżewski — urodził się w 1954 r. w Wałbrzychu. Jest absolwentem Wydziału Transportu oraz Inżynierii Sanitarnej Politechniki Warszawskiej. Ukończył też podyplomowe studia z zakresu Europejskiej Administracji Samorządowej i Rządowej na WSH w Pułtusk. Pracuje w ciechanowskim PEC-u. W latach 1991-1994 był wiceprezydentem miasta. Funkcję radnego pełni trzecią kadencję. Startował z listy Wspólnoty Samorządowej „Porozumienie”. Pełni funkcję przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu oraz członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Jest typowym domatorem, lubi dobre filmy i książki. Wakacje najchętniej spędza z rodziną w górach. Czynnie uprawia sport — gra w tenisa i piłkę nożną.

Sławomir Michał Walczak — urodził się w 1964 r. w Ciechanowie. Jest absolwentem Wydziału Handlu Wewnętrznego Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie oraz podyplomowych studiów z zakresu Europejskiej Administracji Samorządowej i Rządowej na WSH w Pułtusk. Pracę zawodową rozpoczął w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego w Ciechanowie. Od 1990 r. związany jest z rodzinną firmą handlowo-usługową. Radny drugiej kadencji. W wyborach kandydował z listy Wspólnoty Samorządowej Porozumienie. Jest wiceprzewodniczącym Rady Miasta, członkiem Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu oraz Komisji Kultury, Oświaty i Sportu. Poza pracą interesuje się fotografią oraz muzyką rockową z lat 70. Jego zimową pasją są narty.



Rajdy szlakami historii

Ciechanów zaczyna słynąć z wrześniowych rajdów szlakami historii. Dwa z nich mieliśmy okazję prześledzić.

Lokalny oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego 8 września zorganizował rajd rowerowy „Szlakiem wojny 1920 r.”. Wzięli w nim udział szóstoklasiści ze szkół podstawowych oraz gimnazjaliści. Około 40-kilometrowa trasa wiodła z Ciechanowa przez Niechodzin, Nużewko, Sarnową Górę, Łopacin, Gąsocin, Sońsk i Gołotczyznę. Uczestnicy oddali hołd bohaterom wojny polsko-bolszewickiej. O przebiegu wojny opowiedział im Edward Lewandowski. Rajd zakończył się pieczeniem kiełbasek.

W tamtym czasie, kwiaty złożyli kombatanaci i prezydent W. Wardziński. Dalej trasa rajdu wiodła przez Sońsk, Sarnową Górę, Łebki, Baby, Nużewko i Niechodzin. W miejscach pamięci zaciągnięto warty honorowe. O walkach z bolszewikami opowiadał Stanisław Siwanowicz, o egzekucjach żołnierzy AK w lesie Gołoty — AK-owiec Zygmunt Blankiewicz. Lucyna Janik zrelacjonowała proces 16-tu członków kierownictwa Podziemnego Państwa Polskiego, sądzonych i więzionych w Moskwie po 1945 r. Po pokonaniu około 36 km rowerzyści zatrzymali się



Młodzież na starcie rajdu przy obelisku upamiętniającym karny obóz pracy

21 września młodzież miała kolejną rowerową atrakcję. Z myślą o nich ciechanowski obwód Światowego Związku Żołnierzy AK po raz siódmy zorganizował rajd „Szlakiem Działalności Żołnierzy Armii Krajowej i Pamięci Narodowej”. Uczestnicy zebrali się obok skrzyżowania ul. Płońskiej i Sońskiej, przy obelisku upamiętniającym karny obóz pracy w okresie okupacji hitlerowskiej. Po prelekcji Jana Korzybskiego zapło-

na mały odpoczynek w lesie Gołoty. Tam zjedli grochówkę i pieczone w ognisku kiełbaski. Po posiłku przyszedł czas na podsumowanie wiedzy zdobytej podczas rajdu. Uczestnicy konkursu otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Urząd Miasta. W rajdzie wzięło udział około 200 uczniów z Ciechanowa, Gołotczyzny, Sońska i Gąsocina.

K.D.

Miejmy oko na wandalę

Jak rozpoznać wandalę? Zwyczajnie. Jego rysopis nie jest skomplikowany. Tępy wyraz twarzy, ewidentny brak wyobraźni, znudzenie w oczach... Tym, co najbardziej się rzuca u wandalę jest jego agresywny styl bycia. Wyzywanie się na obiektach użyteczności publicznej jest często odwetem za życiowe niepowodzenia. Aktów chuligaństwa nie brakuje. Oto kolejne z nich:



Kilka tygodni temu w nocy na skrzyżowaniu ul. Armii Krajowej i Sikorskiego wandalę grali chyba w bejsbola i „przypadkowo” uszkodzili sygnalizator świetlny. Stłuczona, na pół wisząca obudowa spadła na nadjeżdżający samochód i porysowała drzwi. Sprawcy zniszczeń jeszcze nie ujawniono...



4 miesiące temu wzdłuż ul. Parkowej Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska UM zamontował 8 ławek. Takich bez oparcia, żeby nie prowokowały zbirów. Na próżno. Niemal co noc niewinne ławki przechodzą koszmar. Chuligani systematycznie wyrywają im listwy z siedziska. W ostatnim czasie wstawiono ich 19. Uzupełnienie jednej listwy to koszt 45 zł. Razem 855 zł. Drobiazgi...

Szkoda tylko, że za wyrządzone szkody nie płacą sami wandalę. Ale kto wie? Jeżeli wszyscy będziemy czujni, to może się to zmienić. Jak przyjdzie takiemu jednemu, czy drugiemu łobuzowi oddać kilkaset złotych celem zadośćuczynienia, to następnym razem przynajmniej się zastanowi. Może dojdzie do wniosku, że taniej jest zdemolować sobie coś w domu.

Katarzyna Dąbrowska

Początek roku szkolnego

Jedni z zapałem, inni bez entuzjazmu — tak uczniowie ciechanowskich szkół witali nowy rok szkolny. Niż demograficzny sprawił, że do naszych podstawówek i gimnazjów trafiło o 291 dzieci mniej niż w ubiegłym roku. Naukę w 225. oddziałach rozpoczęło 5774 uczniów. W przedszkolach będzie się bawić i uczyć 783 dzieci (o 19 dzieci mniej niż w ubiegłym roku). Niż demograficzny, obserwowany w ostatnich latach, spowodował też zmniejszenie liczby etatów pedagogicznych. W podstawówkach jest ich 66,69 (rok temu było 68,63), w „podstawówkach” — 274,8 (w ubiegłym roku — 286,54), w gimnazjach — 189,42 (rok temu — 188,91). Tak jak w poprzednich latach kontynuowany jest rządowy program „Wyprawa Szkolna”. Ma on na celu wyrównywanie warunków startu szkolnego uczniów. Spośród 490 pierwszoklasistów programem objętych zostało 120 dzieci.



Uczniowie SP Nr 7 entuzjastycznie witali nowy rok szkolny

W tym roku prezydent Waldemar Wardziński wziął udział w inauguracji roku w nowych zespołach szkół: Zespole Szkół Nr 1 przy ul. Powstańców Wielkopolskich oraz Zespole Szkół Nr 2 przy ul. Czar-

niekiego. Od 1 września Szkoła Podstawowa Nr 3 i Gimnazjum Nr 2 weszły w skład Miejskiego Zespołu Szkół Nr 1. W strukturach drugiego zespołu funkcjonowanie rozpoczęła Szkoła Podstawowa Nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi i Gimnazjum Nr 4.

red.

Dekoracja pływaków „Orki”

19 września Prezydent Miasta Ciechanów wręczył medale i dyplomy pływakom z „Orki”, którzy zwyciężyli w Korespondencyjnych Mistrzostwach Polski — rocznik 1995. I miejsce na dystansie 50 m stylem motylkowym zajęła Aleksandra Soplińska. II miejsce na dystansie 100 m stylem grzbietowym — Dawid Długolecki. III miejsce na dystansie 200 m stylem grzbietowym — Tomasz Michalski, w tej samej konkurencji VIII miejsce zdobyła Sylwia

Kowalska. Spotkanie z dziećmi, ich trenerami: Zbigniewem Grochowskim i Piotrem Różalskim oraz rodzicami miało miejsce w Ratuszu.

red.



Młodzi pływacy i ich trenerzy podczas spotkania z prezydentem

Awanse zawodowe nauczycieli

30 sierpnia w sali ślubów Ratusza prezydent Waldemar Wardziński wręczył 25. nauczycielom akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Otrzymali je nauczyciele kontaktowi, którzy w dniach 16–22 sierpnia zdali egzamin przed komisją, powołaną przez prezydenta. Awans uczczono kwiatami i lampką szampana.

Z awansem na kolejny stopień wiąże się podwyżka wynagrodzeń. Wyższe pensje awansowanych nauczycieli to dla gminy koszt

około 12 tys. zł miesięcznie.

red.



Wiceprezydent E. Sadowski gratulował awansów nauczycielom

Z życia szkół i przedszkoli

Jubileusze dyrektorów

Dyrektorzy miejskich placówek oświatowych obchodzili jubileusze pracy. 25 lat przepracowały: Grażyna Szymaniak (Miejskie Przedszkole Nr 1) i Jolanta Obidzińska (Gimnazjum Nr 2). 30 lat przepracowała Jolanta Liciaga (Miejskie Przedszkole Nr 10), 35 lat — Hanna Sterna (Szkoła Podstawowa Nr 4) i Ryszard Komorowski (Gimnazjum Nr 4). 30 sierpnia prezydent spotkał się z jubilatami i podziękował im za wytrwałe pełnienie obowiązków zawodowych.

Klasa sportowa w Gimnazjum Nr 4

Wraz z nowym rokiem szkolnym w Gimnazjum Nr 4 utworzona została klasa sportowa. Jest to wynik współpracy szkoły z MKS „Jurand”, posiadającym sekcję piłki ręcznej. W klasie uczy się 8 dziewcząt i 20. chłopców, wyłonionych w drodze testów sprawnościowych. Gimnazjaliści mają zwiększoną ilość godzin wychowania fizycznego w porównaniu z rówieśnikami. Realizowany przez nich program to połączenie sportu z nauką.

Nowe boisko szkolne

Przy Miejskim Zespole Szkół Nr 2 przy ul. Czarnieckiego powstaje nowe boisko (24 x 44 m). 2/3 jego powierzchni jest już zalane betonem. Prace wykończeniowe trwają. Boisko będzie służyć do gry w siatkówkę, koszykówkę i piłkę ręczną. Uczniowie będą mogli z niego korzystać prawdopodobnie od połowy października.

Wszystkie kolory recyklingu

Zielony — szkło kolorowe, biały — szkło białe, niebieski — papier, żółty — puszki i tworzywa sztuczne, różne kolory — odpady niebezpieczne, baterie. Barwna wyliczanka na palcach dłoni to symbol tegorocznej kampanii „Sprzątanie świata — Polska”. Odbędzie się ona pod hasłem „Wszystkie kolory recyklingu”. Od tego roku będzie to wieloletni, rozbudowany Program Publicznej Edukacji Ekologicznej w zakresie gospodarki odpadami. W jego skład wchodzi także: Społeczna Sieć Monitoringu Środowiska, ankiety w Internecie i sprawozdania z udziału w programie, udostępnianie zasobów wiedzy o gospodarce odpadami — w oparciu o serwisy internetowe, konkurs grantowy dla szkół „Moja idea dla Ziemi” (pula grantów 50 tys. zł), internetowy konkurs ekologiczny (pula nagród 17 tys. zł), edukacja i informacja w zakresie gospodarki odpadami w mediach krajowych i lokalnych. Tak nazywane przez ekologów „sprzątanie weekendy” to 16–18 września 2005 i 17–19 marca 2006. We wrześniu Wydział Inżynierii Miejskiej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta wystosował do miejskich szkół i przedszkoli pisma z zaproszeniem do wzięcia udziału w akcji. Zakupiono 2200 worków za 697 zł. Uczniowie zbierali szpeczące i zanieczyszczające środowisko nieczystości z wyznaczonych obszarów. Przewiezieniem odpadów na składowisko zajęło się Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych.

Zachęcamy samorządy, nauczycieli i organizacje społeczne do wykorzystywania w swojej pracy propozycji programu. Pomocne adresy internetowe: www.nasza.ziemia.pl, www.recykling.pl, www.ekoedukacja.pl.

red.

Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca

REW jak rewolucja ekologiczna

Od niedawna nie je mięsa, od zawsze interesuje się czystością środowiska. Z grzybobrania wraca z plecakiem pełnym śmieci, pozostawionych w lesie przez niezbyt roztropnych. Zamiast samochodu woli rower. Jacek Duczmałowski — lider Ruchu Ekologicznego „WOLNOŚĆ”



Młodzi ekolodzy najlepiej czują się na tonie natury

— na pomysł stworzenia tej organizacji wpadł kilka miesięcy temu. Razem z przyjaciółmi o podobnych zainteresowaniach prętnie zabrał się do pracy. Już w czerwcu R.E.W. zorganizował koncert charytatywny na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt w Pawłowie. Koncert, na którym zaprezentowały się zespoły różnych gatunków muzycznych, był udany. Zebrano sporo pieniędzy. W tym czasie R.E.W. wspierał działania innych grup ekologicznych. Teraz zbiera podpisy

pod projektem uchwały o zakazie wpuszczania na teren naszego miasta cyrków mających w programie występy zwierząt. Uchwała będzie formą zaakcentowania Dnia Ziemi. R.E.W. nawiązał współpracę z grupą Empatia z Warszawy. Od nich nasi ekolodzy otrzymali film pokazujący, jak wygląda życie zwierząt w cyrku. Będą prezentować go w ciechanowskich szkołach. Poza Jackiem trzon zespołu stanowią Ewelina Rutecka i Karolina Kubicka. Kilka kolejnych osób pomaga im okazjonalnie. Na pytanie czy to nie zbyt mała obsada Jacek odpowiada: — *Nie chcemy w naszej organizacji przypadkowych osób. Obowiązków jest dużo i są one poważne. To muszą być ludzie, którzy sumiennie będą się z nich wywiązywali.* Na razie dużą pomocą służy im Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Ciechanowie. Ruch Ekologiczny „WOLNOŚĆ”, poza propagowaniem ochrony środowiska chce się zająć także promocją kultury — lansowaniem młodych zespołów muzycznych, organizowaniem wystaw fotograficznych prezentujących naturę. Ostatnio ta trójka młodych ludzi postawiła przed sobą niełatwe zadanie. Chce zalegalizować swoją działalność i przyjąć statut organizacji pożytku publicznego. To bardzo wysoko ustawia im poprzeczkę. Tego typu organizacji podatnicy mogą ofiarować 1% podatku dochodowego. W zamian organizacja musi wypełnić wiele formalności, np. składać profesjonalne sprawozdania księgowe. Mniej nadzieję, że naszym ekologom nie zabraknie sił, aby ratować ziemię. Trudno jest bowiem zachować czyste i zdrowe środowisko, gdy stu je zaśmieca i niszczy, a jeden sprząta i odbudowuje.

Bożena Zagórska

Memoriał Matusiaka

10 września w hali sportowej CLKS „Mazovia” odbył się II Międzynarodowy Memoriał w Podnoszeniu Ciężarów im. Andrzeja Matusiaka. W zawodach uczestniczyły drużyny klubowe: Budowlani Opole, WLKS Siedlce, CLKS Mazovia oraz goście z zagranicy — Estonia, Litwa, Łotwa, Białoruś i Francja. Łącznie 24 zawodników w otwartej kategorii wiekowej.

Wyniki przedstawiają się następująco: I miejsce — Budowlani Opole, II — Białoruś, III — Łotwa, IV — Estonia, V — WLKS Siedlce, VI — Litwa, VII — Francja, VIII — CLKS Mazovia. Słabe miejsce ciechanowskiego klubu spowodowane było kontuzją Mateusza Łędzioszka, który wycofał się z zawodów osłabiając szeregi naszej drużyny. Za najlepszego zawodnika zawodów uznano Victora Scerbatihsa z Łotwy, wicemistrza olimpijskiego z Aten, który uzyskał wynik w dwuboju 435 kg. Najlepszą zawodniczką zawodów została Aleksandra Klejnowska z WLKS Siedlce, aktualna wicemistrzyni Europy seniorów, która uzyskała

wynik w dwuboju 205 kg. Najlepsze wyniki ciechanowskich ciężarowców to: Anna Smosarska — 181 kg dwubój i Marcin Muziński — 350 kg dwubój.

A.S.



Do podnoszenia takich ciężarów potrzeba siły...

Razem przez życie

10 września 50-lecie ślubu w Urzędzie Stanu Cywilnego obchodzili Państwo Barbara i Jan Morawscy. Jubilaci związali się ze sobą 27 maja 1955 roku. Obydwoje pochodzą z Płońska.

leczną — był prezesem Zarządu Wojewódzkiego Pracowniczych Ogródków Działkowych, a w latach 1978–1982 radnym Miejskiej Rady Narodowej. Był kilkakrotnie odznaczany. Para wychowała 4 dzieci, doczekała



Pani Barbara zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego. Pan Jan był oficerem zawodowym. Pracował też w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Ciechanowie. Od 1989 r. przebywa na emeryturze. Prowadził działalność spo-

się 8 wnucząt i 1 prawnuka. Zastępca prezydenta Ewa Gładysz wręczyła jubilatowi medal „Za Długoletnie Pożycie Matrzeńskie” oraz list gratulacyjny i pamiątkową płaskorzeźbę z popiersiem papieża Jana Pawła II.

K.D.

Osiedlowe atrakcje

Koniec wakacji nie był smutny. Zadbali o to zarządy osiedli. Z ich inicjatywy dzieci i młodzież mogły wziąć udział w licznych zabawach i konkursach.

27 sierpnia Zarząd Osiedla „Śródmieście” zorganizował festyn rodzinny „Pożegnanie wakacji”. Na boisku Zespołu Szkół Budowlanych przy ul. Kopernika 7 było dużo muzyki i gier zręcznościowych. Największą popularnością cieszyły się konkurencje sportowe: strzał piłką nożną w poprzeczkę, rzut do kosza, żonglowanie. Dla wszystkich zarząd ufundował nagrody: piłki, rakietki do tenisa, długopisy, maskotki, słodycze. Dzieci poczęstowano lodami i napojami. Dodatkową atrakcją było malowanie twarzy.

Zarząd Osiedla nr 5 wraz ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Mazowie” i MOSiR-em w dniach 29–30 sierpnia przeprowadził turniej piłki nożnej. Wzięło w nim udział 15 drużyn z roczników 1991–1993. Mecze rozegrano na osiedlu Jeziorko. Po zaciętej rywalizacji do finału zakwalifikowały się 4 drużyny. I miejsce zajęła SKS Trojka, II — AS Kargoszyn, III — Dream Team,

IV — Piaskowcy. Zawodnicy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe. Dla wszystkich uczestników przewidziano posiłki, napoje chłodzące i słodycze.

Zarząd Osiedla nr 3 „Aleksandrówka” zaproponował Otwarty Młodzieżowy Turniej w piłce siatkowej i w piłce nożnej. Zawody odbyły się 3 września na terenie boiska osiedlowego przy ul. Smorawińskiego.

K.D.



Malowanie twarzy było jedną z atrakcji przygotowanych przez Zarząd Osiedla „Śródmieście”

Gazeta Samorządu Miasta Ciechanów

Adres: 06-400 Ciechanów, Pl. Jana Pawła II 6 – Ratusz,

tel. 673 58 02, fax 672 29 63, e-mail: ewa.blankiewicz@wp.pl

Redagują: Ewa Blankiewicz (red. nac.), Katarzyna Dąbrowska, Anna Goszczyńska
Skład, łamanie i druk: Arjadna PRINT, 06-400 Ciechanów, ul. Mazowiecka 10,

tel./fax 672 86 65

Redakcja nie odpowiada za treść materiałów nadesłanych do publikacji oraz zastrzega sobie możliwość ich skracania.

Ciechanów w wojennej nawałnicy

„Wojna 1920 roku w Ciechanowskim” to tytuł kolejnej publikacji ciechanowskiego historyka Edwarda Lewandowskiego.

Książka zawiera opis walk polsko-bolszewickich, do których doszło na terenie ziemi ciechanowskiej w 1920 r. Historia tego czasu nie była łaskawa ani dla Polaków, ani dla Rosjan. Rosja pogrążona była w wojnie domowej, Polska jeszcze nie zdążyła się nacieszyć z trudem odzyskaną niepodległością. W nawałnicy kolejnego konfliktu znów ginęli ludzie. Bolszewicy bezdusznie mordowali i gwałcili. Rabowali, beczczęścili, odbierali god-

ność. Tragizm tamtych dni i nastrojów społecznych utrwalał się w książce E. Lewandowskiego. Są w niej relacje naocznych świadków, sylwetki patriotów i zdrajców oraz stare fotografie. — *Książka pana Edwarda mówi nam więcej o wojnie 1920 roku niż szkolne podręczniki, gdyż opowiada tę historię przez duże „H” poprzez losy zwykłych ludzi, których życie postawiło w obliczu niezwyklej wydarzeń* — skomentował prezydent

Waldemar Wardziński.

Spotkanie z autorem, zorganizowane przez Urząd Miasta i Centrum Kultury i Sztuki, miało miejsce 3 września w sali widowiskowej. Było ono połączone z kiermaszem wcześniej wydanych książek, przygotowanym przez ciechanowski oddział PTTK. Uroczystość poprowadził Andrzej Piotrowski. Recenzent książki — prof. Ryszard Juskiewicz — omówił publikację i okoliczności jej powstawania. W części artystycznej pieśni legionowe wykonał sekstet męski z Opinogóry pod kierunkiem Jerzego Szpojankowskiego. Promocja zakończyła się dyskusją. Na spotkaniu wśród wielu gości, oprócz prezydenta, obecni byli jego zastępcy oraz członkowie Krajowej Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Mirosław Koźlakiewicz.

K.D.



E. Lewandowski (z prawej) i recenzent jego książki prof. R. Juskiewicz

Baba na prosiaku



Jedna z prac A. Kotakowskiego

Sny, wspomnienia, tęsknoty, prywatny świat człowieka. Z reguły zamknięty dla innych, twórczo przetworzony, stał się treścią obrazów Adama

Kotakowskiego, ilustracją jego wewnętrznego świata. Autor dotyka także tematyki śmierci. Mówi o niej jak o przejściu, podróży. Trudną materię ujmując w lekką formę dowcipu, żartu ubranego w wiejską kiecę baba na prosiaku. W sierpniu można było oglądać jego prace w siedzibie Banku Spółdzielczego. Miejmy nadzieję, że to nie ostatnia ich prezentacja w naszym mieście.

Adam Kotakowski ukończył Liceum Sztuk Plastycznych w Warszawie. Studiował grafikę na ASP w Poznaniu. Pochodzi z Opinogóry. Jego dom jest bazą dla organizowanych tam od wielu lat plenerów malarskich. Adam uwielbia podróże.

Włochy są jego drugą ojczyzną, ale na obrazach młodego artysty królują swojski chłop i baba.

A.G.

Spotkania ze Średniowieczem

10 września Muzeum Szlachty Mazowieckiej rozpoczęło cykl „Spotkań ze Średniowieczem”, prezentujących życie owych czasów. Na Zamek Książąt Mazowieckich przyszło wielu ciekawych warsztatów garncarza, witrażownika, kowala, wikliniarza, rogownika, skórnika, drukarza.

W programie imprezy znalazły się także pokazy mody średniowiecznej, technik walki oraz przygotowywania posiłków. Uczestnicy mogli nauczyć się średniowiecznych tańców, techniki wyrobu naczyń glinianych, paciorków i ozdób z drutu. Nie zabrakło konkursów i zabaw. Tegoroczne spotkanie ze średnio-



Taka walka na miecze to nie przelewki

wieczem zakończyło się Koncertem Muzyki Dawnej „W świecie trubadurów i wojów” w wykonaniu Drużyny Wojów Piastowskich.

K.D.

Pożegnaliśmy lato

3 września na Zamku Książąt Mazowieckich nie brakowało występów tanecznych i muzycznych. Tego dnia Katolickie Radio Ciechanów zorganizowało festyn. Na scenie zatańczyły i zaśpiewały lokalne zespoły. Dużo emocji wzbudziła loteria, w której główną nagrodą był rower. W trakcie zabaw i konkursów zaprezentowane zostało nowe logo, ramówka i radiowi prezenterzy. Gościem festynu był Kris Blues Band. Na żywo poprowadzona została Idealna Lista Przebojów. Wie-

czorem na dyskotekę miksował Dj Robo, Bartek Dembowsky, Michał Wichlacz i Paweł Polak.

24 września Urząd Miasta po raz kolejny zafundował mieszkańcom piknik rodzinny „Pożegnanie Lata”. Od wczesnego popołudnia na Placu Jana Pawła II nie brakowało dobrej zabawy. Na scenie plenerowej wystąpili m.in.: Miejska Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej, Natalia Koperkiewicz, Anna Tańska i Ilona Rojewska. W trakcie występów widzowie mieli do dyspozycji stragany, wystawy twórców, kiermasze oraz stoiska gastronomiczne i handlowe. Dużą sympatię publiczności zdobył rockowy zespół PtakY, debiutujący w zeszłym roku na polskim rynku fonograficznym. Po koncercie muzycy rozdawali plakaty i autografy.

Gwiazdą wieczoru był zespół KOMBII (tak właśnie wygląda obecnie jego prawidłowa nazwa). Grupa Grzegorza Skawińskiego — znanego wokalisty i gitarzysty pochodzącego z

pobliskiej Mławy — przyciągnęła tłumy. Usłyszeliśmy stare oraz nowe przeboje reaktywowanego i ciągle popularnego zespołu. Nie obyło się bez bisów. Po takich wrażeniach



Gwiazda pikniku „Pożegnanie Lata” — zespół KOMBII. Od lewej Grzegorz Skawiński i Waldemar Tkaczyk



Zespół PtakY podbił serca ciechanowskiej młodzieży

muzycznych lato mogło odejść sobie na dobre.

K.D.

Cytat miesiąca

We wrześniu życie publiczne zdominowały wybory do parlamentu. Podczas obchodów 25-lecia ciechanowskiej „Solidarności” Krzysztof Daukszewicz cytując rozmowę dwóch parlamentarzystów minionej kadencji:

— *Co pan poseł uprawia poza parlamentem?*
— *Jogę uprawiam.*
— *O, o tym nie słyszałem. A na ilu hektarach?*



Festyn Radia KRC prowadził ks. dyrektor Krzysztof Stepniak